Nr. 94. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. **Kraków, Sobota 17 Kwietnia 1920.** **Rok XXXIX.**

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	252 Mk — f.	126 Mk — f	63 Mk — f	21 Mk — f.
„ z odnoszeniem do domu	276 „ — „	138 „ — „	69 „ — „	23 „ — „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	276 „ — „	138 „ — „	69 „ — „	23 „ — „
W innych państwach	30 „ — „	150 „ — „	75 „ — „	25 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracy „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We **Lwowie** sprzedaż numerów po 1 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 1 Mp.

Polityka Włoch.

Kraków, 16 kwietnia.

Konwencya londyńska z dnia 27 kwietnia 1915 roku zaspokoiła wszystkie aspiracye Włoch, o ile leżały one na terytoryum byłej monarchii austryackiej. Wyjąwszy pretensyj dalmatyńskich, Włochy otrzymały też w traktacie pokojowym wszystko, czego żądały na podstawie wspomnianej konwencyi. Ale konwencya ta, nawet gdyby jej Wilson nie był w ostatniej chwili okroił, nie zaspakajała wszystkich aspiracyj naturalnych państwa włoskiego z tego powodu, że idą one w kierunku przeciw Francyi przedewszystkiem. Wszak jedyne niezjednoczone jeszcze ziemie włoskie znajdują się pod panowaniem francuskiem. Wszak podział północnej Afryki wcale nie odpowiada życzeniom Włoch. Wszak Tunis, który jest jakgdyby przedłużeniem afrykańskiem półwyspu włoskiego znajduje się mimo to w ręku francuskiem. Podział łupów tureckich jeszcze ostatecznie nie dokonany, jednak już zapowiada się w sposób, który nie pozwoli Włochom wyjść z afery z uczuciem, że otrzymały to, co się im należało. — Francya, nie mówiąc o Anglii, otrzyma znacznie więcej. Hegemonia na morzu Śródziemnem jest celem dążeń włoskich. Stoją jej na przeszkodzie Anglia i Francya. Potęga Anglii jest dla Włoch niedosiągalną. Dlatego godzą się z nią. Ale przewaga Francyi drażni je i pobudza do współzawodnictwa. Trwa ono od dawna. Wojna światowa i krótki okres dyplomatycznych przygotowań do niej stanowiły w dziejach stosunków włosko-francuskich tylko krótki epizod. Włochy ze zręcznością polityczną, właściwą swojej rasie, dopuściły do tego epizodu z powodu ścisłego rachunku politycznego, który okazał się trafnym. Osiągnąwszy jednak swój cel — rozbicia Austryi, wracają teraz szybko i stanowczo do dawnej antyfrancuskiej linii swojej polityki tradycyjnej. Nie znaczy to wcale, aby Włochy dążyły do wojny z Francyą. Ten spór stał się co najmniej dla jednego całego pokolenia bardzo niemiłym. Ale Włochy spoglądałyby bardzo niechętnie na rozszerzanie i utrwalanie hegemonii francuskiej w Europie. Polityka francuska, dążąca do wciągnięcia w swoją orbitę państw słowiańskich, forytująca południową Słowiańszczyznę, wykonującą, lub pragnącą wykonać protektorat nad innemi państwami słowiańskiemi, musi być z natury rzeczy niesympatyczną dla Włoch. Ich racya stanu wymaga, aby potędze Francyi przeciwstawiała się w Europie jakaś inna potęga. Tą zaś może być tylko niemiecka. Dlatego też z podziwienia godną elastycznością i konsekwencyą Włochy zmieniły kurs swojej polityki na progermański. Rząd czyni swoje kroki w tej mierze. Wydyscyplinowana zaś opinia publiczna z tą samą jednomyślnością, z jaką przed czterema laty oskarżała świat germański o wszystkie możliwe zbrodnie, dzisiaj wyraża mu sympatye i szacunek, nieledwie uwielbienie. Niemcy i niemieckość od razu stały się modne we Włoszech. Towary niemieckie są poszukiwanie nietylko dla swojej taniości z powodów walutowych. Turyści niemieccy, którzy zaczynają się zjawiać we Włoszech, są wyróżniani pod względem gościnności przyjęcia.

Jako stacyę łączącą wybrała sobie polityka włoska Austryę niemiecką. Włosi najpierw zdarli z tej Austryi sześć skór. Ale za to pozostałą siódmą zawijają chętnie w delikatną watę życzliwości, przyjaźni, nieledwie tkliwości. Nagła podróż kanclerza austryackiego, dra Rennera do Rzymu, jest pod tym względem bardzo pouczającą.

Utrapiony kłopotami aprowizacyjnymi kanclerz austryacki zamierzał pierwotnie jechać do Belgradu dla nawiązania stosunków z Jugosławią i uregulowania kwestyj przewozowych i tranzytowych. Kiedy jednak rząd włoski dowiedział się o tej zamierzonej podróży, pewnego dnia zjawił się u Rennera poseł włoski w Wiedniu, markiz Torretta, z przedstawieniem, że rząd jego spoglądałby z przykrością na to, gdyby kanclerz austryacki pojechał do Belgradu, nie odwiedziwszy poprzednio Rzymu. Poseł włoski zapewnił przytem Rennera, że Austrya nie pożałuje tej jego podróży do Rzymu.

Wobec tego dr Renner zmienił plan podróży do Belgradu i zdecydowawszy się jechać najpierw do Rzymu, czekał tylko wskazówki, kiedy rządowi włoskiemu wizyta ta będzie najdogodniejszą. Pierwotnie stanęło na tem, że podróż odbędzie się z końcem kwietnia. Ale w ostatnich dniach marca rząd włoski zwrócił się nagle z prośbą o przyspieszenie wizyty. Okazało się, że stało to w związku z naznaczonem na 19 b. m. posiedzeniem Rady Najwyższej w Cannes, na które to posiedzenie Włochy chciały przybyć już po naradzeniu się i ugodzeniu z Austryą niemiecką.

Jak opowiada »Sonn- u. Montags Ztg«, Renner porozumiał się za wiedzą rządu włoskiego z gabinetem berlińskim i w zgodzie z nim wyjechał do Rzymu po świętach. Wiadomo z depesz, jak również z oficyalnego komunikatu włoskiego, że pięciodniowa ta wizyta miała przebieg niezwykle serdeczny. Charakterystycznym jest taki n. p. drobny szczegół. Pierwotnie nie było zamierzone przyjęcie przez króla włoskiego, a to dlatego, ponieważ jeszcze nie zostały załatwione wszystkie formalności co do traktatu w Saint Germain. Ale potem dano spokój formalnościom. I król nietylko przyjął gości austryackich, ale dał jeszcze dla nich uroczyste śniadanie... Niby, jak na wczorajszych dziedzicznych wrogów, rzeczy idą szybko.

Także i przyjęcie Rennera u papieża obudziło wielkie zainteresowanie w świecie politycznym. Watykan przyjął socyalistycznego kanclerza ze wszystkimi honorami, należnemi głowie państwa. Gwardye szwajcarskie wystąpiły w paradzie. Kardynał sekretarz stanu czynił Rennerowi honory. Okazało się później, że wizytę Rennera u papieża poprzedził raport nuncyusza papieskiego w Wiedniu, bardzo dla Rennera pochlebny.

Szczegóły konwencyj, zawartych w Rzymie między Austryą niemiecką a Włochami, stanowią oczywiście tajemnicę na razie. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że obok kwestyj ekonomicznych i transportowych dotyczą one także pierwszorzędnych kwestyj politycznych, a w rzędzie tych sprawy zjednoczenia Austryi niemieckiej z Niemcami. Zbierająca się w Cannes Rada Najwyższa będzie z pewnością zajmowała się w pierwszym rzędzie wszelkiemi sprawami, związanemi z traktatem wersalskim i saint Germańskim. Otóż tu Włochy wystąpią już niezawodnie, jako rzecznik interesów austryackich i niemieckich.

Od chwili, kiedy we własnem państwie prowadzimy własną politykę zagraniczną i to bardzo skomplikowaną, wśród warunków bardzo trudnych, wszystkie te sprawy mają wielkie znaczenie praktyczne także i dla nas. Nie są to już anegdoty, ale fakta, które pośredni wpływ muszą wywierać także i na działanie polityczne naszych powołanych czynników.

Premier o rokowaniach z sowietami

Warszawa, 16 kwietnia (Tel. wł.) Wczoraj u prezydenta ministrów Skulskiego posłowie socyalistyczni Diamand, Daszyński, Perl i inni **interpelowali w sprawie rokowań pokojowych z rządem sowietów.** Prezydent Skulski oświadczył, że dotychczas jeszcze nie jest zdecydowane, w jaki sposób rząd polski odpowie na ostatni występ Cziczerina, jednakże **rząd polski pragnie rozpoczęcia rokowań i wyraża nadzieję, że i rząd sowietów uważa obecną sytuacyę nie za zerwanie rokowań, lecz za chwilową przerwę w rokowaniach.**

Zestawienie dochodów i wydatków państwowych.

Warszawa, 16 kwietnia (Tel. wł.) Minister skarbu złożył do laski marszałkowskiej **projekt ustawy skarbowej za czas od 1 lipca 1919 r. do 31 marca 1920, oraz plan finansowo-gospodarczy od 1 kwietnia do 31 grudnia 1920 r.**

Wedle projektu tego »zestawienie ogólne« dochodów i wydatków na okres od 1 lipca ub. r. do 31 marca b. r. przedstawia się jak następuje:

DOCHODY (ZWYCZAJNE I NADZWYCZAJNE ŁĄCZNIE):

Sejm ustawodawczy	350 m.
Prezydyum rady ministrów	18,560.001 m.
Ministerstwo spraw zagr.	1.255.000 m.
„ spraw wojsk.	40.411.281 m.
„ spraw wewn.	70,765.329 m.
„ skarbu	1.705.766.609 m.
„ sprawiedliwości	10.854.309 m.
„ przem. i handlu	85.887.700 m.
„ kolei żel.	599.682.160 m.
„ roln. i dóbr państ.	135.699.852 m.
„ wyznań religijn. i oświec. publ.	5.241.441 m.
„ poczt i telegr.	86.577.940 m.
„ aprowizacyi	15.481.016 m.
„ zdrowia publ.	14.725.682 m.
„ sztuki i kultury	148.292 m.
„ robót publ.	329,446.289 m.
„ pracy i opieki sp.	20.300 m.
Główny urząd ziemski	7.808.500 m.
Razem dochody wynoszą:	3.127,625.051 m.

WYDATKI:

Sejm ustawodawczy	11,970.004 m.
Lista cywilna i kanc. cywilna Naczelnika państwa	1.017.063 m.
Prezydyum rady ministrów	109.568.590 m.
Najw. Izba kontr. państw.	2,173.751 m.
Ministerstwo spraw zagr.	62.050.843 m.
„ spraw wojsk.	7.496.184.060 m.
„ spraw wewn.	489.943.406 m.
„ skarbu	1.958.387.198 m.
„ sprawiedliwości	156.095.406 m.
„ przem. i handlu	153.392.824 m.
„ kolei żelazn.	1.651,880.730 m.
„ rolnictwa i dóbr państwowych	301,461.524 m.
„ wyznań religijn. i oświec. publ.	465,379.107 m.
„ poczt i telegr.	179,844.728 m.
„ aprowizacyi	519.540.081 m.
„ zdrowia publ.	119.952.477 m.
„ sztuki i kult.	6,147.837 m.
„ robót publ.	1.192.150.776 m.
„ pracy i opieki sp.	263.832.311 m.
Główny urząd likwidacyjny	10.956.948 m.
Główny urząd ziemski	37,769.459 m.
Razem wydatki wynoszą:	15.189,679.071 m.

Niedobór wynosi zatem 12.062,056.020. m.

Jak wynika z uwagi do art. 7 projektu, ze względu na odrębność administracyjną byłego zaboru pruskiego, **budżet ministerstwa byłego zaboru pruskiego zestawiony jest osobno.** Wyjątek stanowią tylko te pozycye, które w myśl ustawy z dnia 1 marca 1919 r. podlegają zarządowi centralnemu.

PLAN FINANSOWO-GOSPODARCZY.

W jaki sposób minister skarbu zamierza wyrównać powyższy niedobór, wskazuje **plan finansowo-gospodarczy na okres od 1 kwietnia do 31 grudnia br.**

Plan ten we wpływach obejmuje:

1) **Dochody** na podstawie preliminarza budżetowego za okres od 1 lipca 1919 do 31 marca 1920 zwyczajne 1.712,361.628 m.
nadzwyczajne 1.041.653.119 m.

2) Zwyżka dochodów, przewidziana w preliminarzu od 1 lipca do 31 marca opierająca się na nowych tytułach prawnych:
zwyczajne 4.500,000.000 m.

3) Wewnętrzna pożyczka, emitowana na mocy ustawy z 27 lutego 1920
(nadzw.) 6.000,000.000 m.

4) Dalsza pożyczka wewnętrzna w szczególności przymusowa:
5.000,000.000 m.

5) 4% bilety skarbowe, umarzalne w ciągu dwu lat:
(nadzw.) 2.000,000.000 m.

6) 6% bony skarbowe, lokowane w Stanach Zjednoczonych:
(nadzwycz.) 15.000,000.000 m.

7) Pożyczka towarowa na poczet przyznanej ustawą z d. 28 marca 1919 pożyczki zagranicznej w kwocie 5 miliardów franków, nadzwycz. 12 miliardów, 5.000 mil.

Razem **zwyczajne**	**6.212,361.628 m.**
nadzwyczajne	**41.541,653.119 m.**
razem	**47.754,014.747 m.**

1) **Wydatki** na podstawie preliminarza budżetowego za okres od 1 lipca do 31 marca 1920 zwycz. 3.631,760.945 m.
nadzw. 11.196.906.934 m.

2) 25% zwyżki wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w stosunku do przewidzianych w preliminarzu budżetowym, za okres od 1 lipca 1919 do 31 marca 1920:
zwyczajne 907,940.236 m.
nadzwyczajne 2.799,226.733 m.

3) Dodatki drożyźniane oraz regulacya poborów pracowników państwowych
zwyczajne 3.500,000.000 m.

4) Kredyt na zaopatrzenie armii.
nadzwyczajne 13.750,000.000 m.

5) Aprowizacya zakupów zagranicznych 11 miliardów.

6) Kredyt na zagospodarowanie odłogów: 776 mil. 1,410 tys.

Razem **zwyczajne**	**8.039,701.181 m.**
Nadzwyczajne	**39.576,543.667 m.**
Ogółem	**47.556,244.848 m.**

Mgre Ratti wyjechał do Rzymu.

Warszawa, 16 kwietnia (Tel. wł.) Mons. **Ratti wyjechał do Rzymu.** Podróż jego stoi podobno w związku ze sprawami wyznaniowemi na terenach plebiscytowych.

Sir Tower w Warszawie.

Warszawa, 15 kwietnia (PAT). Dzisiaj o godz. 9.30 rano przybył do Warszawy sir Reginald Tower. Towarzyszyli mu: pułk. Stuart i kapitanowie Charley i Tower. Na stacyi przyjął wysokiego komisarza ententy poseł angielski w Warszawie, dyrektor protokółu ministerstwa spraw zagranicznych p. Przeździecki i dyrektor departamentu prawno-administracyjnego ministerstwa spraw zagranicznych p. Olszowski. Sir Reginald Tower zabawi w Warszawie 3 do 4 dni. Zamieszka u posła angielskiego. Sir Reginald Tower będzie przyjęty dzisiaj o godzinie 4 u prezydenta ministrów, o godz. 5 u p. marszałka Sejmu, o godz. 6 u p. ministra spraw zagranicznych.

W sprawie monopolizowania informacyj.

Warszawa, 16 kwietnia (PAT). Wydział prasowy prezydyum rady ministrów komunikuje, jak donosi dzisiejszy »Monitor Polski«:

W kilku dziennikach wyrażono zaniepokojenie z powodu ewentualnego przeistoczenia Polskiej Agencya Telegraficznej w zakład prywatny. Pojawiły się obawy, że w ten sposób informowanie opinii publicznej mogłoby być zmonopolizowane w ręku jednego stronnictwa. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że **w razie przeobrażenia P. A. T. w przedsiębiorstwo półoficyalne** na wzór agencyj w państwach zachodnich (jak agencya Havasa, Reutera, Wolffa i Stefani), rząd zastrzeże sobie oczywiście nietylko bezpośredni nadzór, całą instrukcyę, ale nadto, co się samo przez się rozumie, daleko sięgającą ingerencyę w dziale informacyj politycznych, krajowych i zagranicznych. Wiadomo powszechnie, że pod tym względem w praktyce między stosunkiem rządu do agencyi półoficyalnej, a stosunkiem do agencyi urzędowej, niema istotnej różnicy.

Zamiar zmiany dotychczasowego czysto-urzędowego charakteru P. A. T. wypłynął wyłącznie z pobudek celowości. Dotychczasowe doświadczenia w Europie i w Ameryce dowodzą, że łatwiej osiąga się należytą sprawność tego rodzaju instytucyj i prędzej rozszerza się ich wpływ i pole działania, skoro odejmie im się cechę urzędu państwowego w ścisłem znaczeniu słowa. Także nawiązanie odpowiedniego opartego na wzajemności układ stosunku z wielkiemi agencyami świata, napotyka wtedy znacznie mniej trudności. Skoro się uwzględni powyższe motywy, to łatwo dojść do przekonania, że **o oddaniu agencyi w ręce jakiegokolwiek stronnictwa politycznego nie może być mowy.**

Pomyślne walki na froncie.

Warszawa, 16 kwietnia. (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z 15 b. m.

Na odcinku podolskim działalność wywiadowcza. **Oddziały, mające za zadanie przeszkodzenie nieprzyjacielowi w skoncentrowaniu się przed naszym frontem, zdobyły 5 armat z zaprzęgami, 8 karabinów maszynowych,** kilkanaście ręcznych karabinów maszynowych i 60 jeńców. **Wywiady lotnicze stwierdziły znaczne transporty bolszewików w Mierzynce.** Wypad bolszewickich oddziałów na Nowokonstantynów odparto krwawo. Na Wołyniu zaatakowały sowieckie oddziały Sławetno. Akcya ta załamała się w ogniu obrońców. Oprócz drobnych utarczek patroli, nie zaszły żadne zmiany. Na **południe w rejonie Szapiłek z niesłabnącą intensywnością prowadzone ataki nieprzyjacielskie odparto silnym ogniem artyleryjskim.** Na wschód od Mozyrza nasze oddziały wypadowe dotarły do Chojnik, **rozbijając koncentrujące się oddziały bolszewickie.** W rejonie rzeki Sławetny nasze wojska w świetnie prowadzonej akcyi wypadowej **zniosły świeżo tam przybyły 57 pułk piechoty bolszewickiej,** biorąc licznych jeńców, oraz zdobywając karabiny maszynowe, tabory pułkowe i kancelaryjne.

Pierwszy zast. szefa sztabu jeneralnego:
Kuliński, pułkownik.

Rokowania francusko-rosyjskie rozbite

Wiedeń, 16 kwietnia. (PAT). Radio. Biuro kor. donosi z Kopenhagi: **Półurzędowe pertraktacye między obu zastępcami Francyi a rządem sowietów rozbiły się.** Delegaci sowietów wzbraniali się zapłacić **długi dawnego rządu,** przyznali jednak koncesyę na przyszłą eksploatacyę bogatych skarbów w Rosyi. Co do przyszłych stosunków handlowych, oświadczył Krassin gotowość zapłaty pieniężnej, **wzbraniał się jednak dostawiać surowców w drodze wymiany.** Także amerykańscy zastępcy odrzucili pertraktacye na takich warunkach.

Kopenhaga, 16 kwietnia (Tel. wł.) Odbywające się tu rokowania **między Rosyą sowiecką a koalicyą nie doprowadziły do żadnego rezultatu,** gdyż Rosya sowiecka odrzuciła wniosek o uznanie długów Rosyi carskiej, jakoteż o dostawę surowców.

Liga nie wyśle delegacyi do Rosyi.

Paryż, 15 kwietnia (PAT). »Temps« dowiaduje się z Londynu, że **rada Ligi narodów zaniecha prawdopodobnie wysłania delegacyi wywiadowczej do Rosyi, gdyż Stany Zjednoczone przyjęły projekt chłodno, a Lenin nie odpowiedział na propozycyę Ligi.**

OSKAR LEVERTIN.

Emigranci.

Ze szwedzkiego przełożył J. K.

Dzwony Koblencyi oznajmiły południe. Poważny dźwięk protestanckiego kościoła brzmiał niby głos mentora w pośród wesołych tonów katolickiego tumu, które dźwięczały dłużej, napełniając świetlane powietrze radosną muzyką.

Był późny, lecz ciepły dzień wrześniowy. Po wysokiem, błękitnem niebie sunęły szybko lekkie obłoczki. Po ostatnim deszczu Ren wezbrał, a wiatr rozpryskiwał po ulicach wilgotny pyłek. Z powodu jesiennego jarmarku nietylko cały plac targowy pełen był wózków z jarzyną i owocami, stosów naczynia niedzielnego i glinianego i drewnianych statków, lecz zastawione niemi były gościńce i ulice. Zdało się, jakoby miasto całe nie mogło pomieścić tej masy produktów ogrodów warzywnych i sadów, tych owoców domowej pracy ręcznej i warsztatowej z nad Renu i Mozeli.

Nawet na stopniach kościoła usadowili się przekupnie. Pod figurami Matki Bożej stały wózki ogrodników, niby starożytne ołtarze ofiarne. Po całem mieście rozchodziła się woń dojrzałych owoców, dużych, wilgotnych liści i ostatnich kwiatów jesiennych.

Na węższej stronie starego, prostokątnego placu, na pagórkowatem wzniesieniu stały dwa domy. Jednym z nich była oberża i winiarnia „Pod złotem słońcem" z dwoma zielonemi wieżyczkami, białemi okiennicami i dzikiem winem obrosłym szyldem, który ostremi, ze złoconego drzewa promieniami przypominał koronę, zdobiącą głowę świętego na ołtarzu.

Tuż obok wznosiła się apteka o kolumnowej fasadzie, z oknem o kracie z kutego żelaza i w piaskowcu wykonaną małpą, trzymającą w ręku wagę aptekarską. Ścianą przyparty do apteki stał musztardowożółty domek o jednem oknie, podobny do dzwonnicy. Tu rezydował najsławniejszy w Koblencyi golarz i fryzyer.

W pogodny ten wrześniowy dzień otwarte były drzwi wszystkich domów.

W winiarni było pełno gości. Francuscy emigranci siedzieli przy oknach, gdzie było najwidniej i powoli, małymi łykami popijali z dużych kielichów, głośno rozmawiając i śmiejąc się; wśród gwałtownych giestów połyskiwały srebrne galony ich zielonych rękawów.

Niemcom nie pozostawało nic innego, jak cofnąć się do tylnej izby, gdzie opalem błyskało reńskie wino, które spijali długiemi haustami.

Najgłębiej, w najciemniejszym, małym kącie, gdzie nawet własnej ręki nie można było dojrzeć, a połyskiwało tylko złote wino w kieliszkach, siedział na ławie wmurowanej w ścianę, otoczony butlami i beczkami wina sam gospodarz, Aumüller, blady, jak więzień, którego policzki zbladły w lochu, a oczy nauczyły się lękać światła. Wszystka krew jego chudego, długiego ciała zdawała się zmieniona w białe wino, tylko nos zachował barwę i fosforyzował. Nigdy nie wyrzekł słowa, wskazywał tylko kelnerowi flaszki i beczki, wsłuchując się w szmer sączącego się wina, niby w dźwięki organów.

Aptekarz i fryzyer mieli też dużo zajęcia i wykrzykiwali swoje rozkazy tak głośno, że rozchodziły się po całym placu; prześcigali się wzajemnie w wymienianiu zamówień i dostojnych odbiorców.

— Dwa proszki cremor tartari dla jego ekscelencyi markiza de Calonne!

— Poudre de la maréchale dla markizy de Polastron!

— Przepaska na włosy couleur de cuisse de nymphe dla jej książęcej wysokości, księżnej Monaco!

Gdy fryzyer wywoływał zamówienie tej przepaski, głos jego wezbrał wzruszeniem, niby tremolujący głos włoskiego tenora. Był to jego tryumf dnia i zdawało mu się, że nikt z nim pod tym względem nie może rywalizować. Aptekarz zaś, domyślający się uczuć swego sąsiada, nie posiadał się z gniewu. Stojąc za ladą wymieniał z kolei swoje zamówienia z takim krzykiem i hałasem, że prowizorowi, nalewającemu właśnie olejek rycynowy do flaszki, drżała ręka; laborant zaś wtórował swojemu panu z zachwytem, bijąc w moździeż, niby w bęben.

— Woda destylowana dla marszałka de Broglie!

— Różana esencya dla jej wysokości księżnej de Bourbon!

I tak dalej padał deszcz medykamentów i tytułów tak, że fryzyerowi, który już zakończył swój repertuar, nie pozostawało nic innego, jak iść do swojego sąsiada, aby mu przerwać jego litanię.

Wybiegł więc ze swojego sklepu, owiany nieopisaną atmosferą, jakgdyby zawartość wszystkich swoich flaszek i słoików zmięszał w jakiś nadzwyczajny eliksir, którego zapach przeniknął go całego. Jego czerstwy, zdrowy, teutoński typ z trudnością przybrał pozory zużytego viveura i poprzez szminkę przebijała świeża barwa twarzy. Chcąc wykazać zręczność ruchów, wydawał się jeszcze niezgrabniejszym, niż był w rzeczywistości: duże jego nogi, obute w cienkie buciki ze srebrnemi sprzączkami, stąpały, jakgdyby sam sobie nadeptywał na palce.

— Panie Entenpfuhl — wołał — dzień dobry, panie Entenpfuhl!

Aptekarz udawał, jakgdyby nie słyszał i dalej wykrzykiwał z za swojej wagi, po chwili dopiero statecznym krokiem podszedł i wyciągnął do niego obie ręce z giestem uprzejmym, a zarazem pełnym melancholii, który podpatrzył u domowego lekarza francuskich książąt, będącego jego ideałem.

— Przepraszam, nie słyszałem pana, panie Rosegarten! Moc dziś mam zajęcia... moc... zapewne i pan również?

— Tak, nawet nie sposób podołać wszystkiemu. Któżby poznał dziś naszą cichą, leniwą Koblencyę?

— Istotnie... a wszystko to zasługa Francuzów.

— Dalibóg, są zachwycający. Co za elegancya, jaki esprit. Jestem patryotą, ale przyznać muszę, że nasi wobec nich to ciężka, nieokrzesana rasa. Uczciwi, uczciwi.. niema co mówić, ale dowcip, elegancya, wytworny smak, słowem „kropka ponad I"... gdzie się ją znajdzie? No, przyznaj pan, gdzież się znajdzie ową kropkę ponad I"?

— Zupełnie to samo zawsze powiadam.

— Że różnica występuje w moim zawodzie, nic dziwnego, wszak fryzura w naszem stuleciu stała się sztuką, w której wszystko zależy od natchnienia i gieniuszu, ale nikt niewtajemniczony nie może nawet mieć pojęcia, jak wielka jest różnica pod względem chorób.

— Ależ naturalnie. Nasi francuscy goście miewają tylko najdelikatniejsze choroby... Niema u nich mowy o pospolitym katarze lub bolach żołądka. Nie, migrena, febra — oto ich choroby, na które potrzebne są delikatne lekarstwa. Musiałem do nich sprowadzić ważkę z kości słoniowej. A jaka rozkosz sporządzać te rzadkie leki!

— Rozumiem pańskie uczucie i sam wiem, jaka to przyjemność w sztukę swoją wkładać całą duszę. Wezwano mnie dziś na konsultacyę... miałem asystować przy toalecie markizy Polastron. Jej prywatny fryzyer, p. Cyprien, wezwał mnie na naradę: chodziło o to, czy na dzisiejszem „diner" ma być ufryzowana à la Conseillère czy à la Retour victorieur de Coblence... Al ale czas upływa a gardło moje, jak zegarek wskazuje, że pora nadeszła, w której go reguluję kroplą reńskiego. Chodźmy na kieliszek do Aumüllera, przy sposobności może posłyszymy coś nowego z Paryża, chociaż mała nadzieja, aby stamtąd przyszło coś dobrego.

— Ach, nie ominie kara tych bezbożników!

— Nędznicy!

— Wściekły pies z tego Dantona!

(C. d. n.).

Odpowiedź Benesza na notę Cziczerina

Praga, 16 kwietnia. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi: Minister spraw zagranicznych, Benesz, **odpowiedział na notę pokojową** Cziczerina, jak następuje: Wkrótce pozwolę sobie przesłać panu **zbiór dokumentów, dotyczących sprawy pokoju,** oraz przybędą nasi pełnomocnicy, którzy porozumieją się z władzami rosyjskiemi w sprawach, dotyczących obywateli czeskich, przebywających w Rosyi, oraz w sprawach przyszłych wzajemnych gospodarczych stosunków między obu krajami. Misya ta ustali także, jakie jeszcze kwestye muszą być uregulowane w traktacie pokojowym. Rząd czesko-słowacki spodziewa się, że krok jego wyjdzie na pożytek obu krajom.

Porozumienie japońsko-rosyjskie.

Paryż, 15 kwietnia (PAT). Z Tokio nadeszła wiadomość o zawarciu **porozumienia japońsko-rosyjskiego.**

Japończycy na Syberyi.

Wiedeń, 16 kwietnia (PAT). Donoszą z Moskwy: Dnia 5 bm. Japończycy obsadzili Mikołajów i ostrzeliwują Chabarowsk. Okolica tego miasta w promieniu 75 mil stoi pod ogniem **Chłopi i ochotnicy stawiają Japończykom opór.** Stacya w Chabarowsku jest w rękach Japończyków.

Jenerał wojsk czeskich Syrowyj oświadczył, że ewakuacya wojsk czeskich ze Syberyi skutkiem walk Japończyków będzie opóźniona o dwa miesiące. Na wypadek dalszej interwencyi japońskiej Syrowyj grozi energicznemi zarządzeniami.

Rząd czeski składa teki.

Praga, 16 kwietnia (PAT). Czeskie biuro prasowe podaje: Prezydent ministrów Tusar udał się do prezydenta Masaryka, aby w myśl uchwały rady ministrów i w myśl oświadczenia rządu na Zgromadzeniu narodowem zawiadomić, że rząd równocześnie z zakończeniem czynności Zgromadzenia narodowego uważa i swoje prace za ukończone i ze względu na to **cały rząd składa swe teki.**

Rada pracy na kolejach amerykańskich

Wiedeń, 16 kwietnia (PAT). Donoszą z Waszyngtonu, że od czasu swojej choroby wziął Wilson po raz pierwszy udział w posiedzeniu gabinetu. Gabinet obradował nad zamianowaniem **rady pracy na kolei.** Rada składa się z trzech funkcyonaryuszy, trzech reprezentantów dyrekcyi i trzech przedstawicieli publiczności.

Przed konferencyą w San Remo.

Lyon, 16 kwietnia. (PAT). »Times« podają, że Nitti będzie przewodniczył w konferencyi w San Remo. Włoskiemu prezydentowi ministrów towarzyszyć będzie p. Luzzatti, jen. Badoglio, szef sztabu jeneralnego. P. Scialoya, minister spraw zagranicznych, przybędzie do San Remo prawdopodobnie w niedzielę. Bonar Law, jako też Foch i inni członkowie delegacyi francuskiej, przybędą w sobotę wieczorem. Delegacyi greckiej będzie przewodniczył ambasador grecki w Rzymie, Coromilas, w miejsce Venizelosa, zmuszonego pozostać w Atenach. Konferencya zajmie się przedewszystkiem **wypadkami w Niemczech,** następnie będzie rozstrzygać **kwestyę Adryatyku.** Wkońcu będą ustalone **warunki pokoju z Turcyą.**

Konferencya nad odbudową Europy środkowej.

Berlin, 16 kwietnia (PAT). »Vossische Zeitung« podaje z Paryża, iż w ciągu tego miesiąca odbędzie **się konferencya przedstawicieli** Stanów Zjednoczonych, Anglii, Włoch, Szwajcaryi, Holandyi, Danii, Szwecyi i Norwegii w **sprawie odbudowy Europy środkowej.**

O bezzwłoczne wydanie okrętów niemieckich.

Berlin, 16 kwietnia. (PAT). Komisya reparacyjna zawiadomiła niemiecką delegacyę okrętową, że motywa, przytoczone przez nią, nie usprawiedliwiają żądania zredukowania żądań wydania okrętów niemieckich. Wobec tego zażądała komisya reparacyjna **bezzwłocznego wydania okrętów niemieckich w ilości już zażądanej.**

Strajk robotników miejsk. w Cieszynie

Cieszyn, 16 kwietnia (PAT). W czwartek po południu wybuchł w Cieszynie **niespodziewanie strajk robotników miejskich,** który ogarnął gazownię, elektrownię i inne przedsiębiorstwa, a pośrednio dotknął drukarnie i cały przemysł w mieście. Powodem strajku były żądania gospodarczej natury i sprawa strzelnicy miejskiej, której przełożeństwo gminne mimo uchwały Wydziału gminnego nie chce oddać organizacyi robotniczej. Co do żądań poprawy płacy, to robotnicy domagają się podwyżki 80 do 100 proc. Wczoraj obie sprawy miały być załatwione na posiedzeniu Wydziału gminnego, jednakże burmistrz Gamrat posiedzenie to z niewiadomych powodów odłożył, co wywołało w kołach robotniczych wielkie wzburzenie i przyczyniło się do zaostrzenia sytuacyi. Wczoraj wieczorem w całem mieście nie było światła elektrycznego, co z powodu braku nafty i świec dawało się bardzo odczuwać.

Zaostrzona sytuacya w Zagłębiu.

Cieszyn, 16 kwietnia (PAT). Sytuacya w Zagłębiu zaczyna się **znów zaostrzać. Rugi robotników polskich** przybierają coraz szersze kręgi. Z Kruszowa donoszą, że sporządzono tam na szybie listę, na której umieszczono nazwiska 27 górników polskich. Delegacya czeska oświadczyła im dnia 14 bm., że do 24 godzin mają opróżnić swe mieszkania, gdyż w przeciwnym razie nie ręczy za to, co się z nimi stanie. O charakterystycznym fakcie oficyalnego uznania teroru czeskiego donoszą z Łazów: Do kierownika koksowni tamtejszej dr Schwarza zgłosili się z powrotem do pracy Julian Bobiel i Józef Piątek, którzy w koksowni pracowali przez 15 lat. Dr Schwarz obu nie przyjął, lecz oświadczył im, aby się wprzód wystarali o pozwolenie na przyjęcie w czeskim komitecie plebiscytowym w Orłowej.

Nadużycia czeskie w Orawskiem.

Nowy Targ, 16 kwietnia (PAT). Pozostająca na Orawie żandarmerya czeska dopuszcza się **nadużyć i gwałtów wobec ludności polskiej,** lekceważąc widocznie obecność przedstawicieli koalicyi. Podobnie jak na Spiszu, Czesi robią wykazy i spisy tych osób, które z okręgu namiestowskiego przybyły do Jabłonki dla powitania wracających z Nowego Targu uchodźców. W Zubrzycy dokonuje żandarmerya rewizyi w poszukiwaniu za polskiemi odezwami. Przy tej sposobności skonfiskowano jednemu z gospodarzy 80 niestemplowanych koron. Jest to jaskrawe nadużycie wobec neutralizacyi terenu plebiscytowego. Orawiacy, przychodząc z jarmarku i targów małopolskich, skarżą się na graniczną straż i żandarmów, którzy przetrząsają koszyki i plecaki, rzekomo poszukując luksusowych towarów, w istocie jednak dopytując się o polskie druki. **Na Orawie od chwili przybycia wojsk koalicyjnych nie zmieniło się nic, tylko w Jabłonce Orawskiej panuje większy spokój,** gdyż Czesi lękają się zdecydowanego na wszystko nastroju tamtejszej ludności. Największy teror panuje w okręgu namiestowskim. Ostatniej niedzieli rozeszła się w Namiestowie pogłoska, że przybędą na wiec działacze polscy z Jabłonki. Czesi zmobilizowali znaczne zastępy żandarmów, których ukryto po domach prywatnych, przebranych po cywilnemu, oraz różne ciemne osobniki, mające przepędzić pałkami zgromadzenie. Należy dodać, że żadnego wogóle wiecu na ten dzień Polacy nie zapowiadali i nie mieli urządzać. Rozgoryczenie ludności wzrasta z dnia na dzień. — Oprócz dotychczasowych 107-miu żołnierzy francuskich nie przybyły na Orawę i Spisz obiecywane nowe siły.

Zaostrzony stan oblężenia w Opolu.

Bytom, 16 kwietnia. (PAT). Z powodu krwawych rozruchów, wywołanych przez Niemców w Opolu **komisya plebiscytowa zarządziła w tem mieście dnia 16 b. m. zaostrzony stan oblężenia.** Wszelkie zebrania są zabronione. Lokale publiczne muszą być zamknięte o godzinie 9 wieczorem. Od tej godziny aż do godziny 4 rano nie wolno się pokazywać na ulicach nikomu, z wyjątkiem podróżnych i urzędników w służbie, mających specyalne legitymacye.

Urzędnicy niemieccy strajkują.

Bytom, 16 kwietnia (PAT). Strajk urzędników sądowych z powodu wydalenia prokuratora Tippera **rozszerzył się na cały Górny Śląsk.** Sędziowie załatwiają tylko sprawy nagłe. — **Urzędnicy pocztowi** wydali manifest, w którym solidaryzują się ze stanowiskiem urzędników sądowych i grożą strajkiem jeneralnym na wypadek, gdyby żądania ich nie zostały uwzględnione. **Urzędnicy kolejowi** pragną się także przyłączyć do strajku. Żądania ich mają jednakże charakter polityczny, bo najważniejszym ich postulatem jest to, aby okólników kolejowych nie drukowano także w języku polskim, jak to nakazała komisya plebiscytowa. **Urzędnicy policyjni** obradowali nad ewentualnem przyłączeniem się do strajku. Wczoraj odbyło się zebranie urzędników policyjnych dyrekcyi katowickiej, do konkretnych uchwał jednak nie doszło, gdyż urzędnicy, **rodowici Górnoślązacy, oświadczyli się przeciw strajkowi.** Wogóle strajku domagają się tylko funkcyonaryusze, pochodzący z Niemiec. Charakterystycznem jest, że w zebraniu brali udział także **delegaci Sicherheitswehry, którzy oświadczyli się bezwarunkowo za strajkiem.** Ostatecznie sprawa przedstawia się tak, że urzędnicy niemieccy pocztowi, kolejowi, policyjni i celni czekają na dalsze rozkazy z Berlina, skąd przychodzą wszelkie hasła do wywoływania niepokojów na Górnym Śląsku.

Przeciw agitacyi niemieckiej na Górnym Śląsku.

Bytom, 15 kwietnia (PAT). **Wobec zamierzonego przez Niemców strajku jeneralnego,** który zamierzają oni rozpocząć dnia 15 kwietnia, wydaną została odezwa polskiego komisaryatu plebiscytowego dla Górnego Śląska, Narodowego stronnictwa robotniczego, polskiej partyi socyalistycznej, Zjednoczenia stronnictwa robotniczego, Zjedn. zawod. polskiego i chrześcijańskiego zjednoczenia ludowego. Odezwa przedstawia, że strajk skierowany jest przeciw komisyi międzysojuszniczej i przeciw ludności polskiej, dlatego też **wzywa ludność polską do udaremnienia tego zamachu niemieckiego na Górny Śląsk.**

Sosnowiec, 16 kwietnia (PAT). Pisma górnośląskie drukują odezwę polskiego komisaryatu plebiscytowego w Bytomiu, przestrzegającą ludność **przed agentami niemieckimi, chodzącymi od domu do domu i wzywającymi do pogromu żydów.**

NIEMCY NAPADAJĄ ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH.

Bytom, 16 kwietnia (PAT). Dnia 13 bm. o godz. 8 i pół wieczorem przyszło w Opolu **do starcia między Niemcami i żołnierzami francuskimi.** Poprzedniego dnia robotnik niemiecki sprowokował żołnierza francuskiego. Wynikła bójka. Niemcy zebrali się dnia 13 bm. na przedmieściu Opola i postawili protest przeciw Francuzom. Następnie udali się w pochodzie na rynek, gdzie napadli na posterunek wojskowy. Przyszło do strzelaniny, kilku Niemców i żołnierzy francuskich jest rannych.

WYDALENIE NIEM. KOMISARZA POLICYI.

Bytom, 16 kwietnia (PAT). **Komisya rządząca wydaliła z Górnego Śląska komisarza policyjnego** z Popowic za to, że kazał aresztować w Kogucicach na rozkaz komendanta wojskowego we Wrocławiu żołnierza Wieczorka za samowolne przedłużenie urlopu wojskowego. Komisya rządząca oświadcza, że nie wolno bez jej zezwolenia władzom policyjnym na Górnym Śląsku dokonywać aresztowań. Odnośny urzędnik uczynił też to bez wiedzy dyrekcyi policyjnej, na co dyrekcya oświadczyła, że komisya rządząca przeszkodziła dalszemu usiłowaniu aresztowania, oznajmiając, że nie komenda pruska, lecz ona rozkazuje.

Agitacya niemiecka w Olsztyńskiem.

Olsztyn, 16 kwietnia (PAT). Miasteczko Biskupice na Warmii stało się wczoraj widownią **nowego gwałtu niemieckiego** podczas przedstawienia trupy polskiej Działosza. Gromada Niemców, prowadzona przez ciemne jednostki, wdarła się na salę, atakując widzów i artystów kamieniami, kijami i nożami. Trzy artystki zostały zranione, jak również trzech mężczyzn z pośród widzów. Ks. Ludwiczak ciężko pobity, cudem uratował się od śmierci. Podczas rozruchów popełniono wiele kradzieży. Hotel polski został zrabowany i spustoszony. Biskupice pozbawione załogi koalicyjnej, do dziś dnia były miejscem gwałtów niemieckich przeciw Polakom. Dopiero wczoraj rano na żądanie francuskiego komendanta Hughesa przybył do Olsztyna oddział żołnierzy angielskich, aby położyć kres znęcaniu się nad ludnością polską.

Olsztyn, 16 kwietnia. (PAT). W sobotę, dnia 17 kwietnia, urządzają Niemcy w Kwidzyniu **»dzień niemieckości«,** którego celem będzie uświadomienie wszystkich obywateli pochodzenia niemieckiego o ich obowiązkach i kiedy przyjdzie czas głosowania.

»SICHERHEITSWEHR« ROZWIĄZANA.

Poznań, 16 kwietnia. (PAT). »Kuryer Poznański« donosi: Dowiadujemy się od bawiącego tu działacza plebiscytowego, ks. dra Rudolfa Nowowiejskiego, że »Sicherheitswehr« **została dnia 15 b. m. w powiatach plebiscytowych rozwiązana.** Ma być utworzona policya plebiscytowa, złożona w połowie z Niemców, w połowie z Polaków.

ZAJŚCIA ANTYPOLSKIE NA RADZIE MIEJSKIEJ.

Gdańsk, 15 kwietnia (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej przyszło do burzliwych zajść z powodu **ataków, jakie podnoszono przeciw Polsce.** Szczególnie mowcy uskarżali się na pobieranie od władz opłat za wizy paszportowe na rzekome utrzymanie kolei i za wizy graniczne. Niezawisły socyalista Rahn wystąpił w obronie Polaków zaznaczając, że **nie należy czynić Polski odpowiedzialną za wszystkie niemiłe zajścia i nie należy utrudniać stosunków między Polską i Niemcami w Gdańsku.** Mowca stwierdził, że Polacy zostali na tem posiedzeniu obrażeni i obrzuceni obelgami.

Polska w konwencyi berneńskiej.

Paryż, 16 kwietnia. (PAT). Urzędowy dziennik donosi, że **Polska przystąpiła do konwencyi berneńskiej, stworzonej dla międzynarodowej ochrony dzieł literatury i sztuki.**

Walka z tyfusem w Polsce.

Londyn, 16 kwietnia. (PAT). Międzynarodowa komisya zdrowia publicznego, zwołana przez brytyjskiego ministra zdrowia publicznego, Adissona, zajęła się na żądanie Ligi narodów **środkami walki z epidemią tyfusu w Polsce.**

Narady przedstawicieli Łotwy.

Ryga, 16 kwietnia. (PAT). Wczoraj odbyła się tu konferencya przedstawicieli Łotyszów, zamieszkałych w Polsce, Finlandyi i Estonii, celem omówienia **wspólnej taktyki wobec Rosyi sowieckiej** w przededniu rokowań pokojowych.

O granice litewsko-łotewskie.

Ryga, 16 kwietnia (PAT). Rząd łotewski zwrócił się do litewskiego rządu z propozycyą **rozstrzygnięcia linii granicznej** w okolicy Możejek i Kurlandyi górnej **przez neutralny sąd polubowny.**

Program szkoły powszechnej.

Zjazd delegatów Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych w Warszawie powziął w sprawie szkoły powszechnej uchwały następujące:

1) Szkolnictwo publiczne w państwie polskiem winno być zorganizowane w ten sposób, ażeby między oddzielnemi stopniami szkół i ich odgałęzieniami istniał organiczny związek, ażby tem samem dla każdego dziecka bez względu na pochodzenie i stosunki społeczne rodziców dostępna była każda szkoła, odpowiadająca jego uzdolnieniom i skłonnościom;

2) Podstawą edukacyi narodowej jest szkoła powszechna, w której uczą się i wychowują wszystkie dzieci, bez różnicy stanu i wyznania; do programu nauki szkoły powszechnej wchodzi religia, jako przedmiot obowiązkowy;

3) Obowiązek uczęszczania do szkoły powszechnej na naukę codzienną trwa conajmniej lat 7 od 7-go do 14 roku życia; w razie stwierdzenia dostatecznego rozwoju fizycznego i duchowego można dziecko przyjąć do szkoły powszechnej już po ukończeniu 6 r. życia; po ukończeniu szkoły powszechnej uczęszcza młodzież — o ile nie przechodzi do szkoły wyższego stopnia — obowiązkowo do szkoły uzupełniającej do 18 r. życia; nauka w szkole uzupełniającej odbywa się conajmniej po 8 godz. tygodniowo w ciągu 10 miesięcy w roku; w państwie polskiem istnieje przymus szkolny od 7 do 18 r. życia;

4) Nauka w szkole powszechnej oraz w szkole uzupełniającej jest bezpłatna; dzieci, uczęszczające do szkół tych, utrzymają pomoce naukowe również bezpłatnie;

5) W ciągu nauki w szkole powszechnej należy dzieciom, pozbawionym opieki naturalnej, zapewnić ochronę i pomoc ze strony państwa, oraz organów samorządnych na mocy osobnego ustawodawstwa obronnego;

6) Szkoła powszechna winna być tak urządzona, by umożliwiła rozwój fizyczny i duchowy wychowankom, wyposażyła ich w zdolności wytwórcze i utworzyła podwaliny charakteru moralnego;

7) Program szkoły powszechnej, jako ogólno kształcącej, obejmuje 3 grupy przedmiotów nauki i zajęć: a) humanistyczną (religia, język polski i obcy, historya), b) przyrodniczo-matematyczną (geografia, przyrodoznawstwo, matematyka) i c) techniczno-estetyczną (rysunki, nauka zręczności, śpiew, gimnastyka); język obcy wchodzi w zakres nauki dopiero od V kl. szkoły powszechnej; w metodach nauczania w szkole powszechnej trzeba uwzględnić przedewszystkiem zgodę działania, mającą znaczenie pierwszorzędne dla ogólnego rozwoju wychowanka;

8) Najniżej zorganizowanym typem w szkolnictwie powszechnem jest 7-letnia szkoła powszechna dwuklasowa o dwu nauczycielach;

9) Przejście młodzieży do szkół średnich ogólno-kształcących 5 kl. i zawodowych następuje na podstawie zbadania uzdolnień dziecka dopiero po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej.

Termin egzaminów dojrzałości.

Lwów, 14 kwietnia.

Z Rady szkolnej krajowej komunikują:

Ustne egzaminy dojrzałości w szkołach średnich (gimnazyach, szkołach realnych i liceach) w terminie letnim 1920 r. rozpoczną się w dniach.

Dnia 14 maja: Przemyśl I, 17 maja: Brzeżany oddz. utrak., Jasło, Lwów Bazylianki, Przemyśl liceum ruskie, 18 maja: Bochnia, Brzeżany, Chyrów, 20 maja. Kraków III, IV, Lwów Mickiewicza, 21 maja: Kamionka, Rawa, Sambor gimn. żeńsk., Stryj oddz. utrak., Tarnopol gimn. ruskie, 24 maja: Kołomyja rusk., Przemyśl rusk., 25 maja: Brody, Jasło żeńsk., Kraków VI, Lwów I, II, III, VIII, Sambor zakł. fil., Stryj zakł. gł., Stryj gimn. żeńsk., 26 maja: Biała, Kołomyja polsk., Sambor zakł. gł., Tarnów Urszulanki gimn., 27 maja: Gródek, Jarosław żeńsk., Kraków VII, Tarnów Urszulanki lic., Tarnów II, gimn. żeńskie, Wieliczka 28 maja: Kraków I i gimn. żeńsk. Mickiewicza, Lwów Strzałkowskiej Strzyżów, 29 maja: Gorlice, 31 maja: Jarosław, Kraków Korpus kadetów, Lwów V, Mielec, Myślenice, Nowy Targ, 1 czerwca: Drohobycz gimnazyum żeńskie, Kraków II, V, g. Jaworskiego, Lwów I (fil.), IV, VII, VIII (fil.) lic. Żychowiczowej, lic. Urszulanek, Stanisławów I, II, III, 4 czerwca: Jaworów, Leżajsk, Lwów Słowackiego, Nowy Sącz I, Rzeszów I, Tarnobrzeg, Tarnopol II, Tarnów realn. 5 czerwca Lwów Urszulanki gimn., Sanok, 7 czerwca: Brzozów, Jarosław realn., Kraków I i II real., Krosno, Lwów IV (fil.), II. realn., Łańcut, Nisko, Przemyśl (Zas.) i Rachalskiej, Sokal, Stanisławów Urszulanki, Stryj zakł. fil., Śniatyn, Tarnów I, Tłumacz, Trembowla, Wadowice, 8 czerwca: Drohobycz, Lwów I. real., Rzeszów żeń. 9 czerwca. Buczacz, Lwów Kamerlingowej i lic. Nazaretanek, Rzeszów II, 10 czerwca: Chrzanów, Kołomyja żeńsk., Kraków gimn. Urszulanek, Lwów VI Jadwigi i gimn. Nazaretanek, Nowy Sącz II, Stanisławów realne, Tarnopol I, 11 czerwca: Czortków, Złoczów, 12 czerwca: Kraków Jadwigi, Lwów gimn. Żychowiczowej, 14 czerwca: Dębica, Tarnów II, Zakopane, Żółkiew, 15 czerwca: Brzesko, Kraków gimn. przy ul. Wolskiej, Nowy Sącz żeńsk., 16 czerwca. Kraków Kaplińskiej, Tarnopol realn., 1 lipca: Żywiec.

Nowa ustawa o walce z lichwą.

Jak się dowiadujemy, Rada ministrów rozpatrzyła już projekt nowej ustawy o walce z lichwą, przedłożony przez nowego naczelnika głównego urzędu walki z lichwą w Warszawie. Projekt ten przewiduje na ogół bardzo surowe kary, aż do kary śmierci włącznie.

Główną jego zasadą, stanowiącą dla Małopolski zupełne »novum«, jest karalność do 1 miesiąca więzienia i do 10.000 marek grzywny w drodze administracyjnej. Wśród pewnych okoliczności i za pewne czyny wojenne kary będą wymierzane w drodze osądu. Sprzeciw od osądu może być wniesiony do sądu, a środkiem prawnym od orzeczenia administracyjnego jest odwołanie się do głównego urzędu walki z lichwą, gdzie rozstrzygać będzie senat, złożony z dwóch członków. Oskarżony może użyć tego środka prawnego w celu unieważnienia wyroku tylko z przyczyn natury formalnej; natomiast prokurator zarówno z powodów formalnych, jak materyalnych. Ważnym punktem nowej ustawy jest także n i e o d r a c z a l n o ś ć k a r. Wszystkie śledztwa wstępne i dochodzenia w sprawach lichwiarskich prokuratorya — według nowej ustawy — toczyć ma przez urzędy walki z lichwą. Prokurator w zastępstwie swojem, jako oskarżyciel publiczny, delegować może odpowiedniego referenta urzędu walki z lichwą. Dla spraw tych musi w śledztwie każdego sądu okręgowego być wyznaczony przynajmniej jeden specyalny sędzia śledczy. W Krakowie n. p. będzie ich zapewne więcej.

Odpowiednio do tych nowych zadań personal dotychczasowych urzędów walki z lichwą będzie w bardzo znacznej mierze powiększony. Krakowski urząd będzie urzędem okręgowym; po powiatach mają być potworzone urzędy powiatowe.

Projekt ten, przez Radę ministrów już rozpatrzony i zaaprobowany z bardzo nieznacznemi zmianami, będzie w najbliższym czasie przedłożony Sejmowi.

KRONIKA.

Kraków, 16 kwietnia.

ZAMKNIĘCIE GRANIC I WSTRZYMANIE RUCHU KOLEJOWEGO. O północy z 16 na 17 bm. do 12 godz. 26 bm. zamyka się na polecenie Rady ministrów granice państwa polskiego, uważając tereny plebiscytowe za zagranicę. Wobec tego następuje też przerwa wszelkiego ruchu kolejowego osobowego, między stacyami granicznemi, leżącemi na terenie obcym, a pierwszemi stacyami, leżącemi na terenie polskim. Ruch pociągów ekspresowych Paryż—Warszawa i z powrotem, oraz pociąg reemigracyjny będzie wstrzymany. Na szlaku Dziedzice—Kraków wstrzymuje się, oprócz dotychczasowych ograniczeń także bieg pociągów osobowych cieszyńskich Nr 136 oraz 19; na szlaku **Oświęcim**—Dziedzice pociągi Nr 36; pociągi Nr 66 oraz 20 kończą swój bieg w Oświęcimiu, a pociąg Nr 167 zaczyna swój bieg w Oświęcimiu. Na szlaku Oświęcim—Dziedzice via Szczakowa—Mysłowice ruch osobowy będzie całkowicie wstrzymany. Na szlaku Tarnów—Orłów, oraz Nowy Targ—Sucha Hora będzie bieg pociągów osobowych kończył się i zaczynał w Muszynie i Czarnym Dunajcu. Na szlaku Bielsko—Żywiec będzie wstrzymany ruch osobowy tylko między Żywcem a stacyą Wilkowice Bystro, a na szlaku Kalwarya—Bielsko tylko między Kalwaryą a stacyą Kozy. Bliższe informacye nastąpią. — Dyrekcya kolei, Kraków.

WYMIANA KORON NA MARKI. Wobec zbliżającego się terminu wymiany banknotów 100 i 1000-koronowych na markowe, zwróciliśmy się po wyjaśnienia do dyrekcyi Polskiej Kasy Pożyczkowej w Krakowie, gdzie udzielono nam następujących informacyj:

W ciągu tygodnia od 19 do 26 bm. będzie dokonywana wymiana tylko banknotów obiegowych 100 i 1000-koronowych na marki podług ustanowionej relacyi. Wypłacona będzie zaraz, jak wiadomo, tylko kwota w markach do sumy 15.000 K, kwoty wyższe będą — ani nie skonfiskowane, jak wiele osób bezpodstawnie się obawia, ani nie zatrzymane na pożyczkę państwową — lecz wypłacone później, w terminie do 3 miesięcy. Kto potrzebuje wyższej kwoty natychmiast, ten — jak również wiadomo — może ją otrzymać, uzyskawszy zezwolenie urzędu podatkowego lub dyrekcyi okręgu skarbowego.

Należy tu zauważyć i podkreślić, że inne noty koronowe — 50, 20, 10, 2, 1 K — **zatrzymują zupełną swoją ważność obiegową i przyjmowanie ich w dalszym ciągu jest obowiązkowe.** Wymiana tych drobniejszych not koronowych nastąpi również, lecz termin tej wymiany na razie nie jest ustalony i w swoim czasie zostanie taksamo urzędowo ogłoszony. Osoby, które już teraz, w bezpodstawnej obawie i wskutek przesadnej ostrożności, usiłują lub będą usiłowały wymieniać te drobniejsze banknoty na marki w bankach, narażają się tylko na stratę czasu, gdyż banki na razie teraz, z powodów czysto technicznej natury, nie mogą przeprowadzać tej zamiany, mając kasy i tak przeładowane wielkiemi ilościami banknotów koronowych. Te zaś prywatne osoby czy kupcy, którzy odmawiają przyjmowania drobniejszych not koronowych, narażają się na ściganie sądowo-karne.

Wreszcie osoby, które mają kapitały w kasach oszczędności itd., mogą się zupełnie nie zajmować kwestyą wymiany. Prostego przeliczenia ich kapitałów na walutę markową dokonają same te instytucye w których pieniądze się znajdują.

Natomiast z innej strony miarodajnej zwracają nam uwagę, że rozporządzenie ministeryalne niniejsze o wymianie pominęło, zapewne poprostu przez zapomnienie, kwestyę depozytów w koronach, będących zarazem licami sądowemi. Kwoty te są nieraz znaczne — w samym krakowskim urzędzie bezpieczeństwa jest ich na kilkaset tysięcy — przepaść zaś oczywiście nie mogą. Z drugiej zaś strony banknoty te 100 i 1000-koronowe są zarazem dowodami rzeczowemi, są np. na nich ślady krwi itp., zamienione więc być nie mogą. Trzeba więc co do nich uczynić zastrzeżenia, a dyrekcya skarbu i bank powinny je zaakceptować.

W instytucyach bankowych czynione są już przygotowania do wymiany. Wczoraj przed południem, przez okno na pierwsze piętro gmachu Polskiej Kasy Pożyczkowej przy ul. Wiślnej wciągnięto przy pomocy silnych rusztowań i grubych lin trzy potężne skrzynie na banknoty. Sporządzone z grubej blachy miały one conajmniej po 3 metry długości, a przeszło metr kwadratowy obwodu i przeznaczone są zapewne na przechowanie banknotów, które już w wielu instytucyach podklejają, układając po stu sztuk w pakiety i opaskują do rychlej wymiany.

W CZASIE WYMIANY PIENIĘDZY. Dyrekcya okr. skarbowego w Krakowie komunikuje: Stosownie do postanowienia art. 5 rozporządzenia wykonawczego ministerstwa skarbu do ustawy z dnia 24 marca 1920 dz. ust. Nr 28 poz. 166 w dniach 19, 20, 21, 22, 23 i 24 kwietnia br. wszelkie czynności kantorów wymiany ulegają zawieszeniu.

Wszystkim innym instytucyom zabrania się w tymże czasie dokonywania jakichkolwiek operacyi w walucie koronowej.

POSADY W SZKOŁACH ŚREDNICH. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego ogłasza konkurs na posady dyrektorów i nauczycieli w państwowych szkołach średnich na terenie b. Królestwa Kongresowego na rok szkolny 1920/21. Warunki konkursu wraz z wykazem wolnych posad, podane do wiadomości szkół oraz organizacyi nauczycielskich, można otrzymać bezpłatnie za osobistem lub listownem zgłoszeniem się do sekcyi II ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie, Bagatela 12.

KURSA POŻARNICTWA. Tel. z Warszawy: Dnia 20 bm. rozpoczynają się kursa pożarnicze, przeznaczone dla słuchaczy wyższych i średnich uczelni w Warszawie. Kursa trwać będą do dnia 5 czerwca, wykłady i ćwiczenia odbywać się będą w godzinach popołudniowych od 5 do 7. Zapisy przyjmuje biuro Związku floryańskiego (Warszawa, Aleje Jerozolimskie 55, II p). Wpisowe za cały kurs wynosi 40 marek. Niezamożni uczestnicy będą od wpisowego zwolnieni.

MĄKA AMERYKAŃSKA DLA POLSKI. Tel. z Gdańska: Przedwczoraj i wczoraj nadeszły z Ameryki do portu w Gdańsku 4 okręty naładowane żywnością, przeważnie mąką dla Polski. Na jutro zapowiedzianem jest przybycie dwóch dalszych okrętów z żywnością także z mąką dla Polski. Wobec przepełnienia wszystkich składów, pozostających do dyspozycyi tutejszych władz polskich, znaczną część zapasów musiano złożyć na wybrzeżu.

RADZIE SZKOLNEJ KRAJOWEJ NIE SPIESZY SIĘ. Urzędnicy wszystkich kategoryj otrzymali już pobory, wyasygnowane na okres między 15—20 bm., a tylko nauczycielstwo szkół średnich ciągle jeszcze czeka, aż władza szkolna krajowa zechce wygotować asygnatę. Tymczasem cena towarów skacze z dnia na dzień.

KURS SZCZEPIENIA PRZECIW OSPIE. Celem przeprowadzenia szczepienia przeciw ospie urządza wydział lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego na wniosek okręgowego Urzędu zdrowia kurs szczepienia, którego zadaniem będzie przygotowanie teoretyczne i praktyczne jak największej liczby osób do wzięcia czynnego udziału w szczepieniach. Wobec dotkliwego braku lekarzy postanowiono podobnie jak w r. 1916 powierzyć szczepienie także osobom, nie mającym dyplomu lekarskiego. W pierwszym rzędzie pożądane jest zgłaszanie się słuchaczy medycyny z wszystkich półroczy, obok tego wogóle słuchaczy i słuchaczek wyższych uczelni. Wpisy odbywać się będą w Uniwersytecie (Collegium novum przy plantach) w sali Nr. 2 na parterze w godzinach od 12—1 i pół od 17—22 bm. Przy wpisach należy przedłożyć dokumenta osobiste (indeks, legitymacya akademicka, ostatnie świadectwo szkolne).

PIESZE WYCIECZKI TURYSTYCZNE. Dzienniki warszawskie piszą: Organizacye sportowe i turystyczne czynią usilne starania o zniżenie cen biletów kolejowych dla turystów, szczególnie zaś o zniżki dla zbiorowych wycieczek krajoznawczych, sportowych i turystycznych. W sprawie tej ministeryum robót publicznych, które zogniskowało u siebie popieranie ruchu turystycznego, wniosło obszerny memoryał do ministerstwa kolei. Słuszne te jednak starania nie będą mogły być jeszcze prędko zrealizowane. Już na zjeździe towarzystw turystycznych w Krakowie, jak podczas narad międzyministeryalnych w sprawie turystyki, delegaci ministerstwa kolei oświadczyli, że o ulgach dla turystów niepodobna mówić, dopóki trwa wojna i związane z nią utrudnione stosunki komunikacyjne. Ponieważ, jak wiadomo, krążące obecnie pociągi stale są przepełnione, ministerstwo kolei nie może nic w roku bieżącym przedsiębrać, co zwiększałoby ruch osobowy, a nawet, przeciwnie, chodzić musi o tamowanie ruchu kolejowego, nie związanego z koniecznością. Jedynie wycieczki szkolne, wraz z nauczycielami, mogą liczyć na pewne zniżki. Wobec tego oświadczenia zapewne w roku bieżącym rozwinie się turystyka piesza, posiadająca zresztą wiele zalet, dogodności i uroku mimo dłuższego czasu, niezbędnego na wycieczki.

WÓZ CUKIERKÓW. Wczoraj w godzinach podwieczornych zwracała uwagę przechodniów stojąca przed lokalem urzędu walki z lichwą na placu WW. Świętych duża platforma wozowa, naładowana drewnianemi pakami. W pakach tych były — cukierki, przeznaczone do wywozu z Krakowa bez odpowiednich świadectw i zezwoleń. „Słodki“ wóz został sprowadzony przed lokal urzędu przez funkcyonaryusza z miasta. Z urzędu wysłano wywiadowców do właściciela tych cukierków, gdzieś na Zwierzyńcu, dla zbadania sprawy. Pomijając wszystkie inne względy — czy nie za dużo cukierków, produkowanych wozami, wtedy, gdy ludzie rujnują sobie żołądki herbatą i kawą z sacharyną?

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dziś pełna wdzięku wytworna operetka Malinowskiego „Kwiat paproci“, tak serdecznie jako pierwsza polska operetka witana na każdem przedstawieniu, jutro po raz drugi Popławskiego „Azya Tuhajbeyowicz“, doskonała przeróbka z „Pana Wołodyjowskiego“ Sienkiewicza. W niedzielę po południu ulubiona operetka „Księżniczka czardasza“, wieczorem „Azya Tuhajbeyowicz“.

Dyr. Jarninski po dwumiesięcznej chorobie powrócił do zdrowia i z dniem dzisiejszym objął urzędowanie.

TOWARZYSTWO SYMFONICZNE. Powodzenie koncertów symfonicznych w „Bagateli“ obudziło myśl zorganizowania Towarzystwa, którego celem byłoby kultywowanie tej gałęzi muzyki oraz finansowe poparcie artystycznych dążeń w tym kierunku. Rzucona myśl znalazła grunt podatny, a szczery zapał inicyatorów należny oddźwięk w całym zastępie zasobnych melomanów, którzy zobowiązali się poprzeć te zamierzenia. Celem ustalenia planu działania odbyło się onegdaj zgromadzenie pod przewodnictwem mec. Ostrowskiego, które po szeregu przemówień uchwaliło zorganizowanie takiej instytucyi i wybrało komisyę statutowo-organizacyjną. W skład tej komisyi wybrano pp. Bilikiewicza, M. Dąbrowskiego, dr Z. Ehrenpreisa, dr A. Grossa, Jasieńskiego Feliksa, dr Kaczmarskiego, B. Raczyńskiego, dr Rappaporta, dr Lustgartena i mec. dra Ostrowskiego.

NAGRODY ZA WYKRYWANIE TAJNEGO GORZELNICTWA. Minister skarbu wydał rozporządzenie o przyznaniu nagród za przyczynianie się do wykrycia wypadków tajnego gorzelnictwa. Wysokość nagrod dla jednej osoby wynosić będzie 500 do 3000 mk. Jeżeli w jednym i tym samym wypadku wykrycia przestępstwa przyznaje się nagrody więcej, niż jednej osobie, nie może łączna suma tych nagród przekraczać kwoty 3.000 mk. Do przyznania tych nagród powołane są Izby skarbowe, a w b. zaborze austryackim, aż do utworzenia tych Izb — dyrekcye okręgów skarbowych.

BARBARZYŃSTWO. Od dłuższego czasu we wtorki, piątki i w niedziele można zaobserwować na Rynku sprzedaż przez różnych łobuzów leśnych ptasząt śpiewających, np. szczygłów powiązanych za skrzydełka. Przypominamy, że podobne barbarzyństwo jest ustawowo ścigane. Wdzięczne pole do działania ma tu zarówno policya, jak członkowie Tow. ochrony zwierząt.

NIEGRZECZNA FUNKCYONARYUSZKA. W sklepie masarni miejskiej w pasażu Bielaka zatrudniona funkcyonaryuszka pojmuje w dziwny sposób swoje obowiązki. Towar otrzymują z rąk jej wyłącznie znajome lub protegowane panie, które wcale nie potrzebują stawać do ogonka, aby wyczekiwać swej kolei. Po wymianie wzajemnych uprzejmości są one natychmiast ekspedyowane. Równocześnie osoby nieznane osobiście pani sprzedającej, lub niepodobające się jej z wyglądu, mogą wyczekiwać godzinami przy ladzie sklepowej i wsłuchiwać się w słodki szczebiot protegowanych przyjaciółek, i nie doczekają się swej kolei. Byliśmy wczoraj świadkami przykrych scen, rozgrywających się stale na tle tych protekcyj, przyczem funkcyonaryuszka w sposób nie tyle niegrzeczny, ile wprost brutalny, traktuje panie z najprzyzwoitszego towarzystwa. Apelujemy tą drogą do władz magistrackich, aby położyły stanowczo kres tym niewłaściwościom przez zmianę osoby sprzedającej, której stałe zdenerwowanie czyni ją zgoła nieodpowiednią na tym posterunku.

STRZELANINA NA SZLAKU. Do dyrekcyi policyi wpływają w ostatnich czasach doniesienia od mieszkańców ulicy Szlak na niebezpieczeństwo, grożące tam przechodniom porą nocną od zabłąkanych kuli. Niektórzy przynoszą nawet owe „kuliste" corpora delicti, padające po ulicy, podczas gdy w różnych stronach rozlegają się strzały karabinowe. Zdaje się, że to stojący w tamtych okolicach przy różnych objektach posterunki wojskowe zbyt pochopnie używają broni palnej, zaalarmowane jakiemś rzeczywistem czy przewidywanem niebezpieczeństwem.

NOWY SPOSÓB PASKARZY. Od jakiegoś czasu paskarze, przemycający do kraju z zagranicy przeważnie niepotrzebne towary, aby ułatwić sobie uzyskanie zezwoleń na przywóz, podszywają się pod Syndykat rolniczy. Funkcyonaryusze urzędu walki z lichwą kilkakrotnie mieli sposobność stwierdzić podobne podejście. Odpowiednie władze powinny zająć się tą nową sztuczką.

KOMPROMITUJĄCA ROZMOWA. Paskarze są niewątpliwie „dziećmi szczęścia", któremu zresztą sami gorliwie pomagają. Czasem jednak i takiemu paskarzowi powinie się nóżka. Wczoraj właśnie jeden z panów lichwiarzy miał „czarny dzień". Przyszli do niego dwaj funkcyonaryusze urzędu walki z lichwą na wywiad w pewnej paskarskiej sprawie. W chwili, gdy wchodzili do biura tego pana, właściciel biura toczył właśnie przez telefon rozmowę handlową, tak go absorbującą, że nie zauważył i nie słyszał wchodzących. A rozmowa ta była mniej więcej tej treści: „Mogę panu sprzedać, ale na razie stanowczo tylko połowę towaru. Sprzedaję w magazynie po 70—80 K. Mam pewność, że w ciągu kilku dni napewno pójdzie w górę"...

Jakież było zdumienie telefonującego pana, gdy odłożywszy słuchawkę i odwróciwszy się, spostrzegł wywiadowców, z których jeden do drugiego mówił: „Słyszał pan?" — „Słyszałem". — „A więc — sprawa jasna"...

Chodziło o angielskie ziele. Dla telefonującego pana gotowo to ziele mieć ostry smak papryki.

SKONFISKOWANE SKÓRY. Wczorajszej nocy funkcyonaryusze państwowego urzędu walki z lichwą wykryli na Kaźmierzu skład skór baranich (futer) czarnych i białych. Zachodzi uzasadnione podejrzenie, że skóry te były magazynowane przez czas dłuższy przez pośrednika dla podbicia cen. Dalsze dochodzenia w tej sprawie są w toku.

ZUCHWALSTWO LICHWIARZY. Lichwiarze wojenni, z początku istnienia walki z lichwą trochę przestraszeni, obecnie, po upływie pewnego czasu, oswoili się z nowem niebezpieczeństwem, a nawet zaczynają zuchwale występować przeciwko funkcyonaryuszom urzędu. Wczoraj np., gdy funkcyonaryusze urzędu w towarzystwie policyanta, udali się w pewne miejsce na Kaźmierzu, stale wskazywane jako źródło nabywania tytoniu przez drobnych paskarzy — tłum okolicznych paskarzy, autochtonów oddających się handlowi lichwiarskiemu, napadł na funkcyonaryuszy i policyanta gwałtownie, a dla odwrócenia uwagi krzycząc: „zbóje!", „rabują!" itd., zajęli tak groźną postawę, że uniemożliwili przeprowadzenie rewizyi. Zbiegowisko to zachowywało się niesłychanie zuchwale.

Drugie podobne zbiegowisko wywołała „sprawa" Hirscha Katza, przytrzymanego przez funkcyonaryusza urzędu walki z lichwą, ponieważ znaleziono u niego przeszło 200 placków jajecznych. W obronie Katza stanęły odrazu na miejscu na ul. Warschauera miejscowe handlarki, a gdy przyprowadzono Katza przed lokal urzędu na placu WW. Świętych, wywołał on tutaj znowu awanturę, wołając o „obronę", na pomoc publiczność z pobliskiej mleczarni. Utworzyło się znowu hałaśliwe zbiegowisko przed urzędem, przyczem pewna część publiczności, nie bacząc, że Katz wyraźnie przekroczył zakaz wypiekania ciastek, usiłowała go obronić.

AFERA Z POŁUDNIOWEMI OWOCAMI. Od kilku dni toczy się, jak o tem już przed dwoma dniami donieśliśmy, duża afera z delikatesami i południowemi owocami. Magazyny tajne z tymi delikatesami wykryto w hotelu „Royal". Wpadła na to dyrekcya okręgu skarbowego, ponieważ sztuczka polegała na tem, że panowie paskarze przywieźli 10 wagonów południowych owoców za pomocą pofałszowanych zezwoleń na przywóz. Towar przemycany przeszedł już granicę i zarząd cłowy w Trzebini, Krakowie jako „kołki szewskie", w Tarnowie jednak „wpadł". Lichwiarze-przemytnicy pamiętali, zdawało się, o wszystkiem. Odpowiednio pofałszowali tzw. unikat i duplikat zezwolenia przywozu, które wydaje się dla strony i dla urzędu cłowego, umieli jakiemiś tajemniczemi drogami wpłynąć na zniszczenie trzeciego egzemplarza tego zezwolenia, pozostającego w urzędzie przywozu i wywozu. Zapomnieli jednak o czwartym egzemplarzu, który pozostaje w urzędzie statystycznym i ten ich zgubił, podług niego bowiem władze wykryły podejście i fałszerstwo.

Afera zatacza coraz szersze kręgi i przybiera większe rozmiary. Tropy z jednej strony prowadzą śledztwo do urzędu przywozu i wywozu, z drugiej na zewnątrz, przeciwko kupcom przemytnikom tych delikatesów. Głównego działacza w tej aferze, niejakiego Wołoszynowskiego, miano aresztować, zniknął on jednak z Krakowa. Według jednej wersyi zdołał on przy pomocy swoich handlowych przyjaciół i wspólników zbiec już za granicę, według drugiej — ukrywa się nie tak daleko, gdzieś w Lanckoronie. Nastąpić miały także dalsze aresztowania. Dotąd nie nastąpiły, ponieważ dyrekcya skarbowa, która to prowadzi, oraz urząd walki z lichwą, nie mają egzekutywy. Dyrekcya policyi zaś, powiadomiona o tej sprawie od początku przez swój urząd walki z lichwą, dotąd z własnej inicyatywy nie wystąpiła. Dopiero teraz policya, na wezwanie dyrekcyi okręgu skarbowego, ma rozpocząć w tej sprawie energiczne i niecofające się przed rozszerzeniem go w każdym kierunku śledztwo. Momentem najbardziej obciążającym jest tu właśnie owo fałszowanie zezwoleń przywozu tem jaskrawsze, jeżeli się zważy, że gdy np. przed kilku dniami Związek ekonomiczny Kółek rolniczych nie mógł otrzymać pozwolenia na jeden wagon fig (nb. tańszych o 20 K na kilo, niż sprzedają je kupcy) to prywatni handlarze mogą wywozić figi itp. dziesiątkami wagonów.

Swoją drogą owoce południowe muszą chyba być obecnie najzyskowniejszym towarem, skoro nimi tak chętnie lichwiarze handlują. Wykryty w hotelu „Royal" magazyn tajny nie był jedynym tego rodzaju, jak się okazuje. Wczoraj w nocy posterunek, postawiony na straży przed magazynem paskarskim w hotelu „Royal" zauważył, że z obok położonego domu l. 29 na ul. Gertrudy wywożą coś całym wozem. Zawiadomiono więc dyrekcyę okręgu skarbowego, ta państwowy urząd walki z lichwą, a dochodzenia wykazały, że w domu tym znajdował się drugi magazyn z kilkoma wagonami owoców południowych, należący do L. Bertela i Lindenbauma. Dalsze dochodzenia wykażą, o ile ten magazyn ma związku z aferą hotelu „Royal".

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

ZJAZD PRAWNIKÓW I EKONOMISTÓW, szósty z kolei, a pierwszy w niepodległej Polsce, odbędzie się w Warszawie w czasie Zielonych Świąt. Na zjeździe przemówią wybitni prawnicy i ekonomiści polscy, a poruszone będą podstawowe zagadnienia doby bieżącej. Komitet wykonawczy mianował delegatami na zachodnią Małopolskę pp. dr Dwernickiego i dr Adama Krzyżanowskiego, którzy udzielają zgłaszającym się wszelkich wyjaśnień. Zgłoszenia i opłatę członkowską w kwocie 50 mk. należy przesyłać pod adresem dyrektora dr Dwernickiego (miejski Zakład kredytowy, pałac Spiski, Rynek, Kraków).

POLSKIE TOW. KRAJOZNAWCZE urządza w niedzielę dnia 18 bm. wycieczkę naukową do Mogiły (11 km.). Zbiórka u wylotu ul. Dietla przy moście grzegórzeckim o godz. 2 i pół po poł. Powrót o godz. 9 wieczorem.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO W KRAKOWIE. Pierwsze w letniem półroczu posiedzenie sekcyi tomistycznej pod przewodnictwem ks. Feliksa Kortyńskiego odbędzie się w sobotę, 17 kwietnia o godzinie 7 wieczór w sali Seminaryum filozof. (ul. św. Anny 12, parter). Temat: Przekład i objaśnianie „De veritate" św. Tomasza z Akwinu.

W zebraniach sekcyi mogą brać także udział i nieczłonkowie Towarzystwa, po zgłoszeniu się poprzednio do kierownika sekcyi.

WALNE DOROCZNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA PAŃ MIŁOSIERDZIA św. Wincentego a Paulo odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godzinie pół do 3 u SS. Miłosierdzia, Warszawska 8, pod przewodnictwem ks. biskupa Sapiehy.

W CZYTELNI TOWARZYSKIEJ odbędzie się w niedzielę, 18 bm. zebranie towarzyskie członków, połączone z przedstawieniem amatorskiem. Początek o godz. 8 i pół wieczór.

ŚWIĘCONE. W Czytelni kat. Związku Polek, ul. Szczepańska 5 odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 5 po poł. wspólne „święcone".

„ECHO KRAKOWSKIE" uproszone przez Komitet święconego dla żołnierza w polu wystąpi w sobotę dnia 17 bm. w sali „Sokoła" z koncertem, na którego program złożą się utwory, wykonane na inauguracyjnym koncercie.

Solistką koncertu będzie tym razem zawsze ceniona śpiewaczka p. Zofia Bandrowska Osmecka.

Dochód z koncertu, przeznaczony w całości na cele Komitetu, to też spodziewać się należy, że tak cel szlachetny, jak i niezwykle interesujący występ nowego zespołu chóralnego, złożonego z 50 wybitnych śpiewaków, ściągnie do sali „Sokoła" licznych słuchaczy. Bilety w handlu p. Rudnickiego. Początek o godzinie 7'30.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI. Z okazyi 10-lecia odbędzie się w bieżącym roku zjazd absolwentów lwowskiej Akademii Handlowej w pierwszym dniu Zielonych Świątek we Lwowie. Uprasza się kolegów o łaskawe przybycie, przedtem zaś o podanie swych adresów oraz miejsc pobytu tych kolegów, co do których zachodzić może obawa, iż treść niniejszego komunikatu nie będzie mogła dojść do ich wiadomości. — Kazimierz Malaczyński, Lwów, Bank Przemysłowy.

Z kraju.

W ROCZNICĘ RASZYNA. Z Warszawy telefonują: W nadchodzącą niedzielę, jako w rocznicę bitwy pod Raszynem, odbędzie się na polach Raszyna w obecności Naczelnika państwa, przedstawicieli Sejmu, rządu i władz uroczysta msza polowa i rewia wojskowa.

OBRADY HISTORYKÓW POLSKICH W WARSZAWIE. Jednym z głównych tematów obrad historyków polskich w Warszawie była sprawa stworzenia instytutu względnie instytutów naukowych, w którychby, wzorem zagranicy, koncentrowała się praca naukowa nad dziejami własnemi i obcemi, mająca do rozporządzenia cały niezbędny aparat nowożytnych środków naukowych. Zgodnie z uchwałą, którą powzięto, według oświadczenia prof. dra Kutrzeby, instytut taki powstać ma w najbliższej przyszłości w Krakowie, przy komisyi historycznej Akademii Umiejętności. — Obradowano dalej nad sprawą reformy całego historycznego ruchu wydawniczego w Polsce; nad sprawą spisania wszystkich istniejących inwentaryzacyi zbiorów archiwalnych, nad sprawą informowania się o stanie wiedzy historycznej zagranicą i informowania zagranicy o wiedzy historycznej w Polsce. Postanowiono bardziej, niż dotąd, czuwać nad tem, aby w czasopismach zagranicznych obsadzone były przez powołanych ludzi referaty odpowiednie. Postanowiono istniejące we Lwowie „Towarzystwo historyczne", posiadające dotychczas tylko parę kół, (np. w Krakowie), rozszerzyć na kraj cały tak, aby stworzyć w niem ośrodek literacki i naukowy i towarzyski historyków polskich, mogący naukę polską reprezentować na zewnątrz.

SPROWADZENIE ZWŁOK J. SŁOWACKIEGO. Z Warszawy donoszą: Dnia 12 bm. na posiedzeniu zjazdu wskrzeszenia liceum krzemienieckiego delegat ministerstwa sztuki i kultury, p. St. Wyrzykowski, złożył na ręce przewodniczącego zjazdu następujący wniosek.

„W chwili dziejowej jednoczenia się ziem najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ministerstwo kultury i sztuki, pragnąc spełnić zbożny obowiązek wobec świętych cieniów jednego z najznakomitszych synów Polski — pragnąc jednocześnie uświetnić wskrzeszenie liceum krzemienieckiego — podejmuje inicyatywę sprowadzenia do kraju zwłok tego, który na obczyźnie dalekiej wyśnił Polskę od zamierzchłych legend genetycznych po najdalszy ostateczny kres jej dokonań globowych, Juliusza Słowackiego. Korzystając z zebrania się reprezentantów tej części Rzeczypospolitej, w której stała kolebka poety, ministerstwo kultury i sztuki uważa za swój miły i zaszczytny obowiązek zwrócić się do zjazdu wskrzeszenia liceum krzemienieckiego z prośbą o wydelegowanie swych przedstawicieli do komitetu sprowadzenia zwłok Słowackiego".

Na interpelacyę przewodniczącego zjazdu odpowiedział delegat treściwem przemówieniem, uzasadniającem ważność sprawy przedstawionej we wniosku, jednocześnie skreślił krótko historyę dotychczasowych prób sprowadzenia do kraju zwłok poety — prób, rozbijających się stale o opór i niechęć zaborców. Dziś nic nie stoi na przeszkodzie urzeczywistnieniu ciążącego na społeczeństwie obowiązku. Wniosek jednomyślnie przyjęto.

WSKRZESZENIE LICEUM KRZEMIENIECKIEGO. Zjazd w sprawie powołania do życia liceum krzemienieckiego zakończył w Warszawie swe obrady 12 bm. Po omówieniu względów natury historycznej, statystycznej, przemysłowej i kulturalno-oświatowej, zjazd postanowił liceum krzemienieckie wskrzesić. Liceum to tworzyć będą następujące zakłady: 7-kl. szkoła powszechna; szkoły zawodowe: 1) niższa i średnia szkoła ogrodnicza (obie w Krzemieńcu), 2) o 2 klm. od Krzemieńca w Białokrynicy: szkoły rolnicze: a) niższa, b) średnia, c) szkoła mleczarska, d) szkoła gospody; 3) szkoła rzemieślnicza (w Krzemieńcu) z działami: a) ślusarskim, b) elektromonterskim, c) górniczym; 4) średnia szkoła handlowa. Gimnazyum klasyczne i seminaryum nauczycielskie. Liceum wieńczy instytut, w którem będzie dwuletni instytut pedagogiczny dla wybitnych absolwentów seminaryów nauczycielskich i nauczycieli dla przygotowania ich do pracy zawodowej w wyższych klasach szkoły 7-kl. powszechnej, ponadto wykłady przedmiotów polskich i ekonomiczno-społecznych, dla takich osób, które, posiadając wykształcenie średnie, szukać będą ogólnego szerszego wykształcenia.

Biblioteka, która prócz celów związanych z zakładami krzemienieckiemi, służyć winna jako warsztat pracy dla ludzi nauki.

Wyższość szkół licealnych polegać musi na ich wzorowości, która płynąć winna przedewszystkiem z doboru odpowiednich, o wysokich kwalifikacyach ludzi. Plan rozbudowy i kolejność tworzenia zakładów będą opracowane. (Obecnie istnieją: 7-kl. szkoła powszechna, 2 kursy seminaryum i organizuje się szkoła rolnicza).

Następnie zjazd powołał komitet liceum krzemienieckiego, który w porozumieniu z departamentem oświecenia publicznego zarządu cywilnego ziem południowo-wschodnich oraz ministeryum W. R. i O. P. zajmie się opracowaniem planu organizacyi szkół licealnych w Krzemieńcu, powołaniem do życia „Towarzystwa liceum krzemienieckiego" i określeniem jego stosunku prawnego do liceum.

Do komitetu wybrano: pp. posła Stefana Sołtyka, ks. Jana Gralewskiego, Adama Wrzoska, Ludwika Janowskiego i Karola Wilkoszewskiego.

W SPRAWIE WYROKÓW ŚMIERCI. Tel. z Warszawy: „Kuryer Polski" z dnia 7 kwietnia Nr. 96 zamieścił następującą notatkę pod tytułem: „Dwa wyroki śmierci": W zeszłym tygodniu sąd wojenny w Warszawie skazał pięciu wojskowych, szeregowców na karę śmierci za ukradzenie mienia armii. Za dwoma z tych pięciu skazanych, żydami, ujęli się przedstawiciele żydów i czynili starania o ułaskawienie tych dwóch skazanych. Dnia 31 marca Naczelnikowi państwa przedłożono akta pięciu skazanych. Dla dwóch żołnierzy żydowskich został podpisany akt ułaskawienia, a wyrok śmierci na pozostałych został zatwierdzony.

Dowiadujemy się, że notatka ta jest conajmniej nieścisła. Chodzi w tym wypadku o czterech, a nie o pięciu szeregowców, zasądzonych na karę śmierci, z których trzech jest izraelitami, zaś jeden tylko chrześcijaninem. Przedstawiciele klubu sejmowego ortodoksyjnego istotnie interweniowali w tej sprawie w Belwederze u szefa kancelaryi cywilnej Naczelnika państwa p. Cara, co w sprawach o ułaskawienie, gdy idzie o wyroki śmierci, jest rzeczą najzupełniej normalną. Do Naczelnika państwa jednakże petenci nie dotarli. Naczelnik państwa z rzeczowych powodów zatwierdził wyrok śmierci co do jednego chrześcijanina, komendanta warty i jednego izraelity, inicyatora przestępstwa. Dla takich samych powodów natury rzeczowej ułaskawił Naczelnik państwa dwóch pozostałych izraelitów, którzy odegrali w sprawie rolę drugorzędną.

KONFISKATA „DYABŁA WARSZAWSKIEGO". Rozporządzeniem władz w dniu wczorajszym skonfiskowano Nr. 16 „Dyabła Warszawskiego" za obrazek, ilustrujący pokój Polski.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI przybył wczoraj do Lwowa. Na dworcu powitał ministra prezydent sądu apelacyjnego, dyrektor policyi i osobistości urzędowe. Minister zajechał do generalnego delegata.

HAKATYSTA W SUTANNIE. Tel. z Gdańska: „Gazeta Gdańska" w dłuższym artykule występuje w obronie duchowieństwa polskiego na Pomorzu i wskazuje na usunięcie księdza Łaskiego, wikarego Tucholska, którego usunął proboszcz tejże parafii, znany hakatysta, ksiądz Wegner, dlatego, że ksiądz Łaski wydał mu się niewygodnym z powodu wybitnego charakteru polskiego. Gazeta apeluje do rządu polskiego, by nie pozwolił na takie traktowanie zasłużonych księży polskich, prześladowanych przez hakatystów.

MIANOWANIE W UNIW. JAGIELL. Naczelnik państwa zamianował postanowieniem z dnia 16 marca 1920 r. profesora nadzwyczajnego fizyologii i nauki żywienia zwierząt dra Feliksa Rogozińskiego, profesorem zwyczajnym fizyologii i nauki żywienia zwierząt w Uniwersytecie Jagiellońskim, z ważnością od 1 kwietnia 1920 r.

MIANOWANIE PROF. CHIRURGII W UNIW. JAGIELL. Naczelnik państwa zamianował postanowieniem z 24 grudnia 1919 r. nadzwyczajnego profesora chirurgii Uniwersytetu Jagiellońskiego, z tytułem i charakterem profesora zwyczajnego dra Maksymiliana Rutkowskiego profesorem zwyczajnym chirurgii w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z ważnością od 1 stycznia 1920 r.

MIANOWANIA W UNIWERSYTECIE LWOWSKIM. Naczelnik państwa zamianował postanowieniem z dnia 16 marca br. nadzwyczajnego profesora pedyatryi dra Franciszka Groera profesorem zwyczajnym pedyatryi w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

Naczelnik państwa zamianował postanowieniem z dnia 16 marca br. profesora zwyczajnego historyi społecznej i gospodarczej czasów nowożytnych dra Adama Szelągowskiego, profesorem zwyczajnym historyi powszechnej nowożytnej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie z ważnością od 1 kwietnia 1920 r.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Piątek, 16 bm.: „Ponad śnieg" Żeromskiego.
Sobota, 17 bm.: „Sprawa kapitana Brassbound" Shaw'a.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Piątek, 16 bm.: „Kwiat paproci".
Sobota, 17 bm. popoł.: „Odrodzenie" wieczorem „Azya Tuhajbeyowicz".

REPERTUAR „BAGATELI".

Piątek, 16 bm.: „Zielony frak".
Sobota, 17 bm. popoł.: „Jaś i Małgosia", wieczorem „Twarz i maska".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Piątek, 16 bm.: „Manewry jesienne".
Sobota, 17 bm.: „Nietoperz".

Z sali koncertowej.

(Pianiści. — Kwintet krakowski. — Wieczór podhalański).

Ostatni tydzień był dość ożywiony pod względem muzycznym. Jak zawsze, przeważały koncerty pianistów. Gra p. Turczyńskiego znana już jest w Krakowie, gdyż pianista ten występował u nas przed wojną i zostawił po sobie najkorzystniejsze wrażenie. Spotęgowało się ono jeszcze po ostatnim jego koncercie, którego program zasługuje na szczególne podkreślenie; zwłaszcza należy się uznanie za umieszczenie w programie poloneza Juliusza Zarębskiego. Ta kapitalna kompozycya, łącząca poezyę polonezów Chopinowskich z brawurą techniki Lisztowskiej, a przytem owiana duchem odrębnego piękna, powinna być trwałym nabytkiem w repertuarze każdego pianisty, występującego u nas. Czas najwyższy, by powetować Zarębskiemu, najwybitniejszemu naszemu kompozytorowi w dobie pochopinowskiej, a przedwcześnie, bo w 31 roku życia zmarłemu, krzywdę, jaką mu wyrządzono przez niezrozumiałą wprost obojętność dla jego muzyki. Na koncercie p. Turczyńskiego była zaledwo garstka słuchaczów; przypuszczam, że wielu z pośród publiczności zniechęciło się niesmaczną zapowiedzią koncertu: Towarzystwo muzyczne, urządzające ten koncert, umieściło na afiszach napis: »znakomity pianista«; tak reklamuje się filmy kinoteatralne, ale nie artystów, którym taką metodą wyrządza się tylko moralną szkodę.

Drugi raz po niedługiej przerwie grał p. M. Münz; stwierdzić można u niego nieustanny postęp zarówno w technice, jak i w sposobie interpretacyi. Nie ulega wątpliwości, że niepospolity jego talent ma przed sobą świetną karyerę pianistyczną. Podobno wybiera się p. Münz do Ameryki; życzę mu, by spotkał się tam z takiem samem uznaniem, jak u nas.

Istną ozdobą wśród naszych koncertów był występ kwintetu krakowskiego; nie zmienia się tylko jego tytuł, natomiast zmienia się nieustannie jego skład co oczywista wpływa ujemnie na jego wartość artystyczną. Duszą jego jest stała współpracownica, p. Abłamowicz-Meyerowa, nieoceniona kameralistka, jedna z najpożyteczniejszych pianistek krakowskich; w koncercie wystąpiła p. Meyerowa nadto jako solistka; pieśni wykonał p. Stanisław Tarnawski, sprawiając, jak zawsze, metalicznem pięknem swego głosu przyjemność słuchaczom.

Czemś niezwykłem był dla Krakowa wieczór pieśni podhalańskiej, urządzony staraniem »Związku podhalańskiego«. W bogatym programie tego wieczoru, złożonego z poezyi i muzyki Podhala, Spisza i Orawy, interesowały najbardziej melodye ludowe, wykonane przez sprowadzoną umyślnie na ten cel oryginalną kapelę góralską.

Dr Józef Reiss.

Strajk rolny w Poznańskiem.

Poznań, 16 kwietnia. (PAT). »Kuryer Poznański« pisze: Ze Środy donoszą, że w powiecie tamtejszym wybuchł strajk rolny i to w ostrej formie. **Strajkiem objęta jest w szczególności okolica Zaniemyśla.** Agitatorzy ściągają strajkujących robotników rolnych z pól, dworów, stajni, obór. Przyczyna strajku jest podobno, że służba folwarczna nie otrzymała jeszcze kontraktów, zawartych w Poznaniu i nie wie, za co pracuje.

Aresztowanie wyznawcy caratu.

Wiedeń, 16 kwietnia. (PAT). Donoszą z Paryża: Były podkomorzy cara Mikołaja, Aleksy Downobiszkin, został w poniedziałek aresztowany na dworcu kolejowym w chwili, kiedy przybył z Berlina. Pełnił on funkcyę łącznika między berlińską i paryską organizacyą rosyjską, działającą w duchu wskrzeszenia caratu i ujarzmienia Polski. Sprawa ta zatacza szerokie kręgi i oczekują rewizyi domowych. Aresztowany był członkiem ostatniej Dumy rosyjskiej.

Sprawy niemieckie.

Wiedeń, 15 kwietnia (PAT). Donoszą z Drezna: Wojska Reichswehry obsadziły Falkenstein. Wysłano oddziały, by uwolnić ludność od band Hoelza. Zdobyto przytem pewną ilość automobilów Hoelza i broni jego. **Reichswehr wkroczyła wczoraj do Plauen,** witana radośnie przez ludność. Do Klingenthal przybyły wojska Reichswehry. Hoelz zniknął z Falkenstein i miał, jak słychać, udać się do Gotesbergu.

Nauen, 16 kwietnia. (PAT). **Niemieckie zgromadzenie narodowe kontynuowało rozprawy nad akcyą w obszarze Ruhr** i nad francuską okupacyą miast niemieckich. Wśród wielkiego oburzenia podniósł minister obrony krajowej, **że niezawisły socyalista, Brass, podał komisyi krajów nadreńskich fałszywe wiadomości co do siły niemieckich wojsk w obszarze Ruhr.** Miał on także oświadczyć wobec zastępcy paryskiego »Journala«, że posiada dokumenty, wedle których w chwili rewolucyi Kappa trzy korpusy miały być wysłane do obszaru Ruhr, wbrew postanowieniom traktatu pokojowego. Rząd niemiecki naprożno starał się posiąść te dokumenta, aby mógł wystąpić przeciwko reakcyjnym działaniom. Przeciwko posłowi Brassowi ma być wytoczony proces o zdradę kraju.

Wiedeń, 16 kwietnia. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi, że **na Pomorzu dają się znów zauważyć objawy przygotowań do nowego zamachu.** Znamiennym objawem jest, że właściciele ziemscy wstrzymali dowozy żywności do miast. Wszystkie dotychczasowe usiłowania, aby aresztować jenerała Lütwitza i majora Bischoffa, były bez rezultatu.

Wiedeń, 16 kwietnia. (PAT). Donoszą z Berlina: Rząd poczynił rozległe przygotowania, aby **zabezpieczyć Berlin przed zamachem.** Dostęp do urzędu marynarki i do innych urzędów jest zabezpieczony. Do miasta sprowadzono 15 ciężkich tanków, 20 automobilów pancernych i pewną ilość oddzielnych karabinów maszynowych.

Wiedeń, 16 kwietnia. (PAT). Donoszą z Berlina, że **między rządem niemieckim a amerykańskim odbyła się wymiana not z powodu obsadzenia przez Francyę nowych obszarów niemieckich.** Wymianę tych not rozpoczął rząd niemiecki, zwracając się do rządu amerykańskiego z apelem, ułożonym na zasadzie czternastu punktów Wilsona.

Wiedeń, 16 kwietnia. (PAT). Z Paryża donoszą: Na posiedzeniu senatu złożył prezydent ministrów oświadczenie tej samej treści, jakie złożył w Izbie posłów. Prezydent ministrów zakończył swe przemówienie następującemi słowy: W tej chwili, w której także w angielskiej Izbie gmin Bonar Law złożył oświadczenie, będące wynikiem porozumienia między rządami angielskim i francuskim, **zebrali się w Paryżu na naradę ministrowie wojny Anglii i Francyi, aby wraz z doradcami fachowymi naradzić się nad sprawą rozbrojenia Niemiec.**

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 15 kwietnia 1920.

	oflar.	żąd.
Akcye Tow. handl. i przem.:		
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza	2075'—	2175'—
Transakcya		560'—
Polskie Tow. handlowe	525'—	560'—
Transakcya		545'—
Handlowa Spółka „Impex"	410'—	440'—
Transakcya		435'—
Zieleniewski	2150'—	2350'—
Transakcya		2250'—
„Górka" fabryka cementu	2075'—	2175'—
Transakcya		2125'—
Waluty i dewizy:		
Marki niemieckie a 100	400'—	420'—
Marki niemieckie a 1000	430'—	450'—
Transakcya		438'—
Ruble dumskie	75'—	85'—
Transakcya	80'—	81'—
Franki francuskie	15'50	16'50
Dolary	234'—	244'—
Transakcya		239'—
Lei rumuńskie	375'—	388'—
Transakcya	388'—	380'—
Berlin	—'—	—'—
Transakcya	445'—	410'—
Praga	380'—	390'—
Transakcya	380'—	385'—

KURSA GIEŁDY LWOWSKIEJ z 15 kwietnia: Franki francuskie płacą 1525, żądają 1725, w transakcyach 1625, marki niemieckie po 1000: 410 (440), po 100 mk. 380 (400), liry 900, dewiza na Paryż 1500 (1700). Praga 365 (385). Berlin 420 (450).

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 15 bm.: Renta majowa 97, austryacka renta koronowa 92, renta lutowa 97, węgierska renta koronowa 125, losy tureckie 1595, Pryorytety kolei południowej 1185, kolej północna 12.950, koleje austryackie 4105. Alpiny 3550, Berg und Huetten 10.100. Krupp 1520, Poldihuette 2905, Rima 3180, Skoda 2660, Zieleniewski 1800. Apollo 3980. Fanto 16.900. Galicyjskie Karpaty 16.000. Galicya 12.900.

KURSA AUSTR. CENTRALI DEWIZ z 14 bm.: Amsterdam 750, (750). Berlin 415 (425), Zurych 370 (370), Chrystyania 4100 (4100), Kopenhaga 3875 (3875). Sztokholm 4700 (4700), marki 414 (424), lei 335 (335), liry 320 (320), franki szwajcarskie 5675, franki francuskie 1150 (1150), włoskie 750 (750), angielskie 840 (840), dolary 200 (190), ruble carskie 265 (270). Kursa w wolnym obrocie z dnia 14 bm.: Zagrzeb 135—145, korony stemplowane 100—115, Praga 325—340, Warszawa marki polskie 130—144, nowe noty dynarowe 575—625.

KURSA SZWAJCARSKIE z 15 bm.: Berlin 9 (10'50) Holandya 207'50 (216), Nowy York 556 (549), Londyn 22'15 (21'80), Paryż 36 (32), Medyolan 26'50 (22'25), Bruksela 38 (34'75) Kopenhaga 103 (103), Sztokholm 122 (121), Chrystyania 109'50 (110), Madryt 99'50 (96'50) Buenos Aires 245 (240), Praga 9 (9'25). Zagrzeb 3'45 (3'40), Kraków 2'35 (2'30), Budapeszt 2'70 (2'80), Wiedeń 2'75 (2'85), noty koronowe austr. stemplowane 2'70 (2'90).

W SPRAWIE POGŁOSEK O ZŁOTYCH POLSKICH. Tel. z Warszawy: Ministerstwo skarbu komunikuje: W prasie pojawiają się wiadomości, że ministerstwo skarbu zamierza w najbliższym czasie wprowadzić złote polskie na podstawie bardzo znacznej dewaluacyi marki. Otóż należy stwierdzić, że zasadniczo reforma walutowa nie jest jeszcze dojrzałą i jest tylko przedmiotem różnych rozważań. W każdym razie krokiem przedwstępnym do niej musi być nie dewaluacya marki polskiej, lecz przeciwnie ustalenie i podniesienie jej kursu przez zatamowanie niepotrzebnego importu, wzmocnienie eksportu, wydajności podatkowej i powodzenie pożyczki wewnętrznej. Samo mechaniczne zastąpienie marki przez złote po kursie niekorzystnym dla marki nie jest jeszcze przeprowadzeniem reformy walutowej i ministerstwo skarbu nie zamierza jej od tego rozpoczynać.

SPRAWA DEPOZYTÓW W BANKU AUSTRO-WĘGIERSKIM. Tel. z Warszawy: Na podstawie porozumienia między Bankiem austro-węgierskim w Wiedniu a ministerstwem skarbu i Polską Krajową Kasą Pożyczkową, depozyty obywateli państwa polskiego złożone w Banku austro-węgierskim w Wiedniu, mają być sprowadzone do Polski. Posiadacze takich depozytów, życzący sobie sprowadzenia ich do kraju zechcą się zgłosić do Oddziału Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Krakowie, który się tem zajmuje. Informacyi udziela na życzenie wydział III Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Warszawa, ul. Bielańska.

W SPRAWIE AMORTYZACYI ASYGNAT. Tel. z Warszawy: Ministerstwo skarbu wniosło do rady ministrów projekt ustawy w sprawie amortyzacyi asygnat poprzedniej pożyczki, płatnych z dniem 1 maja 1920. Projekt ten przyznaje znaczne uprzywilejowanie tym posiadaczom, którzy asygnaty zamienią na nowe pożyczki, mianowicie przy zamianie będzie się liczyło za 100 marek 120 marek, za 100 K 85 marek, za 100 rubli 216 marek. Przy notach w gotówce asygnaty koronowe będą wpłacone w markach, po urzędowym kursie przerachowane, asygnaty rublowe po 200 za 100. Pozatem czynione będą starania, by usunąć niedogodności, na które w braku kuponów przy poprzedniej pożyczce napotykała zapłata zaległych procentów.

O PRZYWÓZ I WYWÓZ ZNAKÓW PIENIĘŻNYCH. Ministerstwo skarbu z uwagi, że istnieją zakazy przywozu znaków pieniężnych w granicach Rzeczypospolitej oraz wywozu ich zagranicę bywają mylnie interpretowane, wyjaśnia, że zakazowi przywozu podlegają znaki pieniężne w austryacko-węgierskiej walucie niestemplowanej w notach, przekraczających 100 K. oraz w walucie rosyjskiej w notach, przekraczających 200 rubli (uchodźcy powracający do kraju mogą przywieźć 1000 K lub 400 rubli, przekraczający granicę wschodnią 4000 rubli). Przywóz znaków pieniężnych we wszelkich innych warunkach nie podlega żadnym ograniczeniom. Zakazowi wywozu z granic Rzeczypospolitej podlegają jedynie znaki pieniężne w walucie polskiej i niemieckiej w notach ponad 1000 marek.

URZĄD TELEGRAFICZNY W ŚWISŁOCZY I ŁUCKU. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie komunikuje: Naczelne dowództwo wojsk polskich zezwoliło na otwarcie prywatnego ruchu telegraficznego w Świsłoczy, powiat Wołkowysk, ziemi grodzieńskiej i w Łucku, powiat Łuck, ziemi wołyńskiej.

DYREKTOR PORTÓW NORWESKICH W POLSCE. Tel. z Warszawy: Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych donosi że dnia 7 bm. wyjechał z Chrystyanii do Polski p. Gabryel Smith, jeneralny dyrektor portów norweskich.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES GOSPODARCZY (Tel.) Pierwszy międzynarodowy kongres gospodarczy odbędzie się w dniu 1 i 2 maja we Frankfurcie nad Menem.

Umowa kompensacyjna z Czechami.

Warszawa, 16 kwietnia (Tel. wł.) Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje **o zawarciu z Czechosłowacyą umowy kompensacyjnej.** Umowa ta ma za podstawę dostarczenie przez Polskę produktów ropnych w ilości 2 tysięcy cystern, jakoteż również w tej samej ilości ropy w ciągu miesiąca od dnia ratyfikowania umowy. W zamian za to Czechy dostarczą towarów na sumę 160 mil. kor. czeskich, między innemi przyrządy elektryczne, materyały wybuchowe, narzędzia rolnicze, papier, szkło itp. — Rząd czeski zobowiązał się nie nakładać na towary kompensacyjne podatku wywozowego.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Bank Krajowy we Lwowie — **Bank Handlowy w Warszawie**
Bank Przemysłowy we Lwowie
Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie — **Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie**
Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie
Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie

ogłaszają subskrypcyę nowych akcyj

AKCYJNEGO BANKU ZWIĄZKOWEGO

DLA STOWARZYSZEŃ ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH S. A. WE LWOWIE

Emitowanych zostaje 18.124 sztuk akcyj nominalnej wartości po K 400·—.

Kurs emisyjny wynosi:

dla starych akcyonaryuszów po K 420·— za sztukę, z tem, że na każdą jednę sztukę starych akcyj, przysługuje im prawo poboru jednej nowej,

dla nowych akcyonaryuszów po K 450·— za sztukę.

Dyrekcya Akcyjnego Banku Związkowego zastrzega sobie prawo przydziału sztuk z tem, że przestrzegać będzie pierwszeństwa subskrypcyi wedle terminu ich zgłoszeń.

Nowe akcye wezmą udział w zyskach Banku od 1 stycznia 1920. Prócz ceny emisyjnej złożą subskrybenci, jako ekwiwalent udziału w zyskach za 1920 rok, 5% odsetki od należytości za akcye, liczone od dnia 1 stycznia 1920. do dnia wpłaty należytości.

Subskrybentom, którym wskutek przekroczenia subskrypcyi, akcye nie zostaną przydzielone, zwróci Akcyjny Bank Związkowy wpłacone kwoty najpóźniej do dnia 15 czerwca 1920 z 4% odsetkami.

Termin zamknięcia subskrypcyi oznacza się na **dzień 31 maja 1920.**

We Lwowie, dnia 1 kwietnia 1920. 2866 1 3

Wpłaty uskutecznić można:

We Lwowie: w Banku Krajowym, w Banku Przemysłowym, w Galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym, w Ziemskim Banku Kredytowym, w Banku Zaliczkowym, w Akcyjnym Banku Związkowym.

W Krakowie: w Filii Banku Krajowego, w Filii Banku Przemysłowego, w Filii Galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego, w Filii Ziemskiego Banku Kredytowego, w Banku Galicyjskim dla handlu i przemysłu, w Ekspozyturze Akcyjnego Banku Związkowego.

W Zakopanem: w Filii Akcyjnego Banku Związkowego.

W Nowym Sączu: w Kasie Zaliczkowej.

W Warszawie: w Banku Handlowym, w Banku Towarzystw spółdzielczych, w Banku Wschodnim.

W Poznaniu: w Banku Związku Spółek zarobkowych.

W Cieszynie: w Banku Rolniczym, w Towarzystwie oszczędności i zaliczek,

ponadto we wszystkich oddziałach powyżej wymienionych instytucyj.

RABKA.

Pokoje do wynajęcia z całem utrzymaniem, bez pościeli. Dobry wikt i obsługa zapewnione. Wiadomość w godz. od 3—7 po poł. Kraków, ul. Garbarska 6, „I. S.“ 2957 1 2

Dom nowy

drewniany, 4 ubikacye, ćwierć morga gruntu, zaraz do sprzedania w Skawinie, ul. Korabska. Ignacy Czopkiewicz. 2958

Kupuję

używane książki każdej treści tak oddzielnie, jak i całe biblioteki, oraz stary papier gazetowy i inny, nadający się do pakowania. Antykwarnia R. Szlagarn, Kraków, ul. Szpitalna 4. w sieni. 2959 1 2

Dom murowany

obejmujący 2 pokoje i kuchnię, oraz stajnia i ogród przy domu w Skawinie, w pobliżu stacyi kolejowej, do sprzedania. Cena 70.000 koron. Wiadomość: Regina Godyniowa, S[illegible]ina. 2963

Zarzutka czarna

z materyi przedwojennej, podszewka jedwabna, jak nowa, do sprzedania. Ul. Mikołajska 10, I p., ofic. 2965 1 3

Akademik

poszukuje pokoju umeblowanego z obsługą, zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Mieczysław Spiegel, ul. Wielopole 15, parter, na lewo. 2934 2 2

KAMIENIA

kwarcytu, 75 wagonów, sprzeda zaraz dom komisowo-handl. wy Emil Kefer, Kraków, ul. Sławkowska 23. Wiadomość ustna od godz. 10—1 lub listowna. 2970

Marmoladę
Śliwki suszone
Powidła śliwkowe
Marchew cukrową
Kapustę kiszoną
Nasiona
Koniczę białą, czerwoną
Tymotki

wagonami sprzeda zaraz dom komisowo-handlowy Emil Kefer, Kraków, ul. Sławkowska l. 23. Wiadomość od godziny 10—1 lub listownie. 2971

Poszukuje się

zdolnej panny biurowej

ze znajomością stenografii niemieckiej i pisania na maszynie, oraz praktykanta biurowego dla Tow. akc. Zgłoszenia pod „Pierwszorzędna siła“ do Biura ogłoszeń GFliksa Stattera, Kraków, ulica Grodzka 13. 2944 2 2

Zgubiono dnia 11 kwietnia dokumenty na nazwisko Stanisław Taraska, Swoszowice. — Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem pod powyższym adresem. 2979

Rutynowany

buchalter-bilansista

(zdolny handlowiec), posiadający jaknajlepsze referencye, długoletni kierownik jednej z poważniejszych firm miejscowych, władający w słowie i piśmie językiem polskim i niemieckim, obejmie natychmiast odpowiednią posadę w godzinach przed lub popołudniowych, ewent. na cały dzień. — Zgłoszenia pod „Rutynowany“ przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 2938

Kilka majątków ziemskich
Kamienic
Domów
Sklepów spożywczych z pomieszkaniami 2977
Interesów śniadankowych z pomieszkaniem

sprzeda zaraz Biuro pośrednictwa J. Jaromin, Kraków, ul. Sławkowska 23. Zgłoszenia ustne od godz. 10—1 lub listowne Jaromin Kefer.

Ogrodnik

żonaty, w średnim wieku, dobrze obznajmiony w ogrodzie, poszukuje posady. — Zgłoszenia: P. Ciepiela, Kraków, ul. Długa 72. 2974 1 2

Ceny znacznie zniżone!

poniżej obecnych fabrycznych!

KALKA.

Kalka t. zw. węglowa do maszyny do pisania, do nabycia od 100 arkuszy wzwyż u firmy **Otto Solarik,** Import-Export, Bielsko, Luschkagasse. 2975 1 2

Rafinerya nafty

w Trzebini

poszukuje do kupna białego pieska, szpica, mającego od 2 do 6 miesięcy. 2978 1 3

Pokój

przedpokój, kuchnię, łazienkę Dz. IV., parter, zamienię na pokój z kuchnią lub takie same Dz. IV, V, ewent. na piętrze. Zgłoszenia: J. Ropski, ul. Szewska 5. 2981 1

Potrzebny chłopiec

w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 50 8 0

Obejmie

odpowiednią posadę w jednym z urzędów państwowych lub instytucyj publicznych w Krakowie, były profesor gimnazyalny, lat 30. Zgłoszenia pod **„Profesor 30“** do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 2973 1 3

Firma W. Stawiarski & Co

fabryka nafty w Krośnie

poszukuje

samodzielnego korespondenta polsko-niemieckiego w dziale rachunkowym. Reflektuje się tylko na siłę rutynowaną z praktyką;

korespondenta polsko-niemieckiego dla działu korespondencyjnego. Biegłość stenografii i pisania na maszynie bezwarunkowo wymagana. Może być również siła młodsza.

Warunki według umowy. Aprowizacya zapewniona. Posada do objęcia natychmiast. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw i curriculum vitae wprost do Dyrekcyi w Krośnie. 2911 2 5

Dra Ihnatowicza mydło ogórkowe

841 **znakomite, prawdziwe, naturalne.** 16 0

Wszędzie do nabycia. Wszędzie do nabycia.

Buciki płócienne

czyści dobrze **„Pumitol“** (kamień). Do nabycia w składach i perfumeryach. **Cena 5 Mk. — Sprzedaż hurtowa:**

Skład fabryczny centralnego laboratoryum

Kraków, ulica Sienna l. 12. 2881 4 4

Starostwo stopnickie w Busku Kieleckim

rozpisuje niniejszem

KONKURS

na następujące posady przy referacie aprowizacyjnym w starostwie stopnickiem:

1) na dwie posady urzędników IX. kategoryi płac;
2) na jednę posadę urzędnika X. kategoryi płac;
3) na jednę posadę urzędnika XI. kategoryi płac.

Warunki: Ukończenie szkoły średniej, nieprzekroczony 45 rok życia.

Kandydaci, ubiegający się o powyższe posady, powinni złożyć do **końca kwietnia b. r.** z powołaniem się na referencye co najmniej dwóch wiarygodnych osób, własnoręczne podania, do których należy dołączyć:

a) życiorys,
b) odpisy świadectw szkolnych,
c) odpisy świadectw dotychczasowego zajęcia,
d) świadectwo zdrowia. 2954 2 3

Doświadczony

chemik nieorganik

znajdzie stałą, dobrą posadę zaraz. Wielkopolska huta miedzi, Poznań, ul. Grottgera 5. 2914 3 3

Sita druciane

włosienne, oraz same siatki i drut do nabycia w handlu Izraela Ch. Fröhlicha w Rzeszowie. 2751 2 4

Pomocnika kancelaryjnego ewent. pomocnicę z ładnem pismem przyjmie zaraz Biuro wydawnictw i ogłoszeń „Krakus“, Kraków, ul. Czapskich 3. Zgłoszenia osobiste między godz. 3—4 po poł. 2948 2 2

Za stare

sztuczne zęby

nawet połamane, płacę od 10—50 K za sztukę; za złote mostki i korony najwyższą cenę. **„Meteor“ skład dentystyczny, Kraków, Rynek 11.** 2832 4 10

TARYFISTA

z rutyną w zakresie fachowo-cłowym, poszukiwany do biura wielkich przedsiębiorstw naftowych w Galicyi. Zgłoszenia od pp. petentów narodowości polskiej z podaniem referencyj, wymaganej płacy i najwcześniejszego terminu objęcia posady pod **„Przemysł rafineryjno-kopalniany“** do Biura „Ruch“ w Krakowie, ul. Szczepańska 9. 2951 2 3

Biegłą

stenografistkę i stenotypistkę

polską i niemiecką 2680 8 0

przyjmie na dobrych warunkach natychmiast Biuro techniczne M. Kanarek, Szewska 9.

Potrzebny

nauczyciel

lub

nauczycielka

z językiem francuskim, angielskim i niemieckim do 2-ch chłopczyków (9- i 11-letni). 2816 3 5

Zgłoszenia z podaniem warunków, kwalifikacyi, referencyj i odpisami świadectw nadsyłać pod adresem Rafineryi nafty w Libuszy, poczta Zagórzany, dla **M. L.**

KONKURS.

Wydział powiatowy Sejmiku stopnickiego z siedzibą w Busku Kieleckim, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę

buchaltera

Wydziału powiatowego. Reflektuje się na siłę rutynowaną, dokładnie obeznaną z prowadzeniem kasowości. Do powyższej posady przywiązaną jest początkowo pensya urzędnika VIII. kategoryi z dodatkiem sejmowym.

Do podania, które wnosić należy do Wydziału powiatowego w Busku **po koniec kwietnia b. r.,** należy dołączyć:

a) życiorys;
b) odpisy ukończonych studyów i odbytej praktyki;
c) świadectwo zdrowia. 2955 2 3

Potrzebna zaraz

panna, umiejąca szyć samodzielnie, do pracowni sukien damskich i dziecięcych. Kraków, ul. Bonerowska 14, II piętro, drzwi na lewo. 2982 1 3

FOLWARK

29 morgów roli i lasu, 2 morgi ogrodu i sadu, kamieniołom krzemień, źródło wody mineralnej „radio aktywne“, z budynkami, z meblami, w górzystej okolicy, 3 km od stacyi kolei, od Krakowa 3 mile, za marek 700.000 sprzeda Biuro F. Turliński, Kraków, ulica Podwale 3. 2983

Kamienicę III-p.

z ogrodem, z mieszkaniem, 10 ubikacyj, z ogólnym komfortem, telefon, z bramą wjazdową; willę z ogrodem, 2 domy, garaż na kilka automobili oddzielnie lub razem za M 1.600.000 sprzeda okazyjnie Biuro F. Turliński, Kraków, ulica Podwale 3. 2985

Kursa maturyczne

ul. Wolska 13, II p.

Kursa gimn. klas., realn., szkoły realn. j. jednoroczne i dwuletnie. Kursa seminaryalne. Nauka także podczas wakacyj do terminu jesiennego matury. — Wpisy codziennie od godz. 6-tej do 7-mej wieczorem.

Ulica Wolska 13, II piętro. 2764 3 3

Samochód

6 osobowy, 28 HP, mało używany, prawie na nowych gumach, do sprzedania. — Pośrednicy niedopuszczalni. — Zgłoszenia pod **„Minerwa“** do biura „Ruch“, Kraków, ul. Szczepańska 9. 2953 2 2

Bardzo rentowne

doskonale zaprowadzone wydawnictwo (zysk zabezpieczony) z powodu wyjazdu właściciela **do odstąpienia** za 50.000 Mk. — Zgłoszenia tylko od poważnych reflektantów przyjmuje pod **„Rentowne wydawnictwo“** Biuro ogłoszeń „Krakus“ w Krakowie, ul. Czapskich 3. 2917 2 4

Wielka rafinerya nafty w Małopolsce poszukuje do laboratoryum zdolnego, młodego, nieżonatego

chemika.

Pierwszeństwo mają chemicy z praktyką w przemyśle naftowym lub też pokrewnym. Zgłoszenia pod **„Chemik“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 2956 2 3

Kupię wózek dziecięcy w dobrym stanie. Zgłoszenia pod **„Wózek“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 2947 2 2

Mundantki

rutynowanej, poszukuje kancelarya adwokata Dra Seweryna Gottliеba, w Krakowie, ulica Grodzka l. 32. 2943 2 2

Zęby sztuczne

nawet połamane, krampony, **platynę, złoto, srebro** kupuje, płacąc najwyższe ceny. Za ząb **od 20—50 koron** i wyżej. Czyński, ulica Zyblikiewicza 15, oficyna [illegible], na prawo. 2694 [illegible]

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 2455 8 40

Pomocnik handlowy

bufetowiec, znajdzie zaraz posadę w handlu pod firmą R. Wibiral i Sp. Kraków, ul. Grodzka 37. 2932

Bufet

jest do oddania na sezon od 1 maja do 31 października bufetowcowi rutynowanemu, z kaucyą 20.000 K. Zgłoszenia, celem omówienia warunków, nadsyłać: Władysław Skalski, Chabówka. 2913 2 3

Poszukujemy

dla tartaku urzędnika, obznajomionego z manipulacyą lasową i tartaczną drzewa miękkiego i twardego; **dla biura w Krakowie,** siły z dłuższą praktyką biurowa, stenografującej w języku polskim i niemieckim i piszącej biegle na maszynie. Posady do objęcia zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem referencyj pod **„Przemysł drzewny“** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 2916 2 3

Kupuję garderobę

męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmanssa, Kraków, ul. Szeroka 22. 2571 9 20

Kupuje wyczeszki

i obcięte włosy, oraz poleca wielki wybór artystycznych fryzur, warkoczy i najmodniejszych loków, przyjmuje wyczeszki do wyrobienia i t. d.

Zakład kosmetyczny

Franciszki Budziaszek

ul. Grodzka l. 3. 1146

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.